KONFRONTACJA Z SAMYM SOBĄ · BIBLICAL COUNSELING FOUNDATION

Lekcja 8
Fragmenty biblijne

Edycja Świętego Pawła

35 ksiąg · 252 różnych siglów · 371 wystąpień · 722 wersetów

Jak korzystać

Układ według kolejności ksiąg Biblii. Każdy pobrany werset jest przytoczony raz. Kropka w siglum oznacza oddzielne wersety lub zakresy, nie ciągły fragment. Małe liczby w tekście są numerami wersetów.

Nagłówki odnoszą się do siglum_pobierane. Oryginalne sigla i dokładne lokalizacje (strona książki, strona lekcji, punkt i zdjęcie) zachowano w pliku sigla.txt oraz w HTML. W PDF podano powiązane strony lekcji. Różnice numeracji i przytoczenie całego wersetu zamiast części a/b są jawnie opisane. Prawa do przekładu pozostają przy uprawnionych.

Spis ksiąg

Rdz Księga Rodzaju 2
Wj Księga Wyjścia 3
Lb Księga Liczb 3
Pwt Księga Powtórzonego Prawa 4
Joz Księga Jozuego 4
Sdz Księga Sędziów 4
2 Sm 2 Księga Samuela 4
Hi Księga Hioba 6
Ps Księga Psalmów 7
Prz Księga Przysłów 8
Koh Księga Koheleta 8
Dn Księga Daniela 8
Jon Księga Jonasza 9
Ml Księga Malachiasza 10
Mt Ewangelia według św. Mateusza 10
Łk Ewangelia według św. Łukasza 11
J Ewangelia według św. Jana 12
Dz Dzieje Apostolskie 13
Rz List do Rzymian 15
1 Kor 1 List do Koryntian 17
2 Kor 2 List do Koryntian 18
Ga List do Galatów 19
Ef List do Efezjan 19
Flp List do Filipian 20
Kol List do Kolosan 20
1 Tes 1 List do Tesaloniczan 21
1 Tm 1 List do Tymoteusza 21
2 Tm 2 List do Tymoteusza 22
Tt List do Tytusa 22
Hbr List do Hebrajczyków 22
Jk List św. Jakuba Apostoła 23
1 P 1 List św. Piotra Apostoła 24
2 P 2 List św. Piotra Apostoła 25
1 J 1 List św. Jana Apostoła 25
Ap Apokalipsa św. Jana 25

Księga Rodzaju

Rdz 3,1–24

Lekcja 8: s. 3, 4, 5, 6

1 A wąż był bardziej przebiegły od wszystkich
zwierząt polnych, które PAN Bóg uczynił. Rzekł
on do kobiety: "Czy Bóg rzeczywiście powiedział:
«Nie wolno wam jeść ze wszystkich drzew tego
ogrodu»?". 2 Kobieta odrzekła: "Owoce z drzew
tego ogrodu jeść możemy, 3 lecz o owocach
drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg
powiedział: «Nie będziecie z niego jeść, a nawet
go dotykać, abyście nie umarli»". 4 Odparł wąż
kobiecie: "Na pewno nie umrzecie. 5 Ale Bóg wie,
że gdy zjecie ten owoc, otworzą się wam oczy i
staniecie się jak Bóg: poznacie dobro i zło".

6 Wtedy kobieta spostrzegła, że owoce tego
drzewa ładnie wyglądają, są dobre do jedzenia i
do zdobycia wiedzy. Sięgnęła więc po owoc,
zjadła i dała też mężczyźnie, który był przy niej, a
on zjadł. 7 Wtedy obojgu otworzyły się oczy i
poznali, że są nadzy. Zerwali więc liście z drzewa
figowego i zrobili sobie przepaski. 8 A gdy
mężczyzna i jego żona usłyszeli głos PANA Boga,
przechadzającego się po ogrodzie podczas
powiewu wiatru, ukryli się przed PANEM
BOGIEM wśród drzew ogrodu. 9 Zawołał więc
PAN Bóg mężczyznę i spytał: "Gdzie jesteś?". 10
On odrzekł: "Słyszałem Twój głos w ogrodzie,
zląkłem się, gdyż jestem nagi, i ukryłem się".

11 Bóg zapytał: "Kto ci powiedział, że jesteś nagi?
Czy zjadłeś z drzewa, z którego zakazałem ci
jeść?". 12 Odpowiedział mężczyzna: "Kobieta,
którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z
drzewa i zjadłem". 13 PAN Bóg zapytał kobietę:
"Dlaczego to uczyniłaś?". Kobieta odpowiedziała:
"Wąż mnie skusił i zjadłam". 14 Wówczas PAN Bóg
rzekł do węża: "Ponieważ to uczyniłeś, bądź
przeklęty wśród bydła i polnych zwierząt. Na
brzuchu będziesz pełzać i proch będziesz jeść
przez wszystkie dni swego życia. 15 Wprowadzam
nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim
potomstwem a jej potomstwem. Ono zdepcze ci
głowę, a ty zranisz mu piętę".

16 Do kobiety powiedział: "Pomnożę twoje bóle
związane z porodem. W bólu będziesz rodziła
dzieci. Do twojego męża będziesz lgnęła, ale on
będzie Panował nad tobą". 17 Po czym rzekł do
mężczyzny: "Ponieważ posłuchałeś kobiety i
zjadłeś owoc z drzewa, z którego zakazałem ci
jeść, przeklęta niech będzie ziemia z twego
powodu. W trudzie będziesz zdobywał na niej
pożywienie przez wszystkie dni życia. 18 Będzie ci
ona rodziła ciernie i osty, a przecież twoim
pokarmem mają być płody roli. 19 W pocie czoła
będziesz zdobywał pożywienie, aż wrócisz do
ziemi, bo z niej zostałeś wzięty. Bo z prochu
jesteś i do prochu wrócisz". 20 I dał mężczyzna
swej żonie imię Ewa, bo stała się matką
wszystkich żyjących.

21 PAN Bóg sporządził dla mężczyzny i kobiety
ubrania ze skóry i ich okrył. 22 Mówił też PAN
Bóg: "Oto człowiek stał się taki jak My zna dobro i
zło. Oby nie wyciągnął ręki i nie zerwał owocu z
drzewa życia, by go zjeść i żyć na wieki". 23
Usunął więc PAN Bóg człowieka z Edenu, aby
uprawiał ziemię, z której został wzięty. 24
Wypędził go i postawił na wschód od Edenu
cherubów z wirującym ognistym mieczem, by
strzegli drogi do drzewa życia.

Rdz 22,1–19

Lekcja 8: s. 3

1 Po tych wydarzeniach Bóg wystawił Abrahama
na próbę. Zawołał: "Abrahamie!". On
odpowiedział: "Oto jestem". 2 Wtedy Bóg rzekł:
"Idź do kraju Moria razem z twoim jedynym
synem Izaakiem. Tam złożysz go na ofiarę na
jednym z pagórków, który ci wskażę". 3 Nazajutrz
Abraham wstał wcześnie, osiodłał swojego osła,
wziął ze sobą dwóch służących i swojego syna
Izaaka. Narąbał drewna do spalenia ofiary, a
następnie poszedł w kierunku miejsca, o którym
mówił Bóg. 4 W trzecim dniu Abraham podniósł
oczy z daleka dostrzegł to miejsce. 5 Wtedy
powiedział do swoich sług: "Zostańcie tu z osłem,
a ja i chłopiec pójdziemy tam, oddamy pokłon i
wrócimy do was".

6 Wziął więc Abraham drewno do spalenia ofiary i
włożył je na swojego syna Izaaka. Wziął też do
ręki ogień i nóż, po czym obaj ruszyli. 7 W pewnej
chwili Izaak rzekł do swojego ojca Abrahama:
"Mój Ojcze". Jestem, mój synu" odpowiedział
Abraham. Syn zapytał: 8 Abraham odrzekł: "Mój
synu, Bóg znajdzie sobie jagnię na całopalną
ofiarę". I szli dalej razem. 9 Wreszcie przyszli na
miejsce wskazane przez Boga. Abraham
zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drewno,
związał swojego syna Izaaka i położył go na tym
drewnie na ołtarzu. 10 Potem wyciągnął rękę i
wziął nóż, aby zabić swojego syna.

11 Wtedy anioł PANA zawołał na niego z nieba:
"Abrahamie, Abrahamie!". A on na to: "Oto
jestem". 12 Anioł mówił dalej: "Nie podnoś ręki na
tego chłopca i nie czyń mu nic złego. Teraz wiem,
że boisz się Boga, gdyż nie odmówiłeś mi swojego
jedynego syna". 13 Potem Abraham rozejrzał się i
dostrzegł barana zaplątanego rogami w

zaroślach. Poszedł więc, wziął tego barana i złożył go na całopalną ofiarę zamiast swojego syna. [14] I dał temu miejscu nazwę "PAN widzi". Dlatego do dziś się mówi: "PAN ukazuje się na wzgórzu". [15] Potem anioł PANA ponownie zawołał z nieba do Abrahama:

[16] "Przysięgam na samego siebie, wyrocznia PANA. Ponieważ to uczyniłeś i nie oszczędziłeś swojego jedynego syna, [17] będę cię obficie błogosławił i rozmnożę niezmiernie twoje potomstwo, jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza. Twoje potomstwo zdobędzie twierdze swoich wrogów. [18] Dlatego że posłuchałeś mojego głosu, wszystkie narody ziemi będą życzyły sobie takiego błogosławieństwa, jakie stanie się udziałem twojego potomstwa". [19] Potem Abraham wrócił do swoich sług i wspólnie udali się do Beer-Szeby. Tam właśnie Abraham zamieszkał.

Rdz 39,7–12

Lekcja 8: s. 9

[7] Żona jego pana zwróciła więc na niego uwagę i powiedziała: "Połóż się ze mną". [8] On jednak odmówił, mówiąc do żony swojego pana: "Mój pan o nic się już przy mnie nie troszczy i powierzył mi cały swój majątek. [9] On sam nie ma w tym domu większej władzy ode mnie i nie zabrania mi niczego, oprócz ciebie, bo jesteś jego żoną. Jak więc mógłbym popełnić tak wielkie zło i zgrzeszyć przeciwko Bogu?". [10] Ale ona namawiała go codziennie, aby położył się z nią i współżył. Lecz on jej nie uległ. [11] Pewnego dnia, gdy wszedł do domu, by wykonywać swoje obowiązki a w domu nie było żadnego z domowników

[12] chwyciła go za płaszcz, mówiąc: "Połóż się ze mną!". On jednak zostawił płaszcz w jej ręce i wybiegł na zewnątrz.

Księga Wyjścia

Wj 15,22–26

Lekcja 8: s. 3

[22] Mojżesz kazał Izraelitom ruszać znad Morza Czerwonego, wyszli więc na pustynię Szur. Uszli trzy dni drogi przez pustynię, lecz nie mogli znaleźć wody, [23] Przybyli do Mara, lecz tamtejsza woda nie nadawała się do picia, bo była gorzka. Dlatego nazwano to miejsce Mara. [24] Lud zaczął szemrać przeciwko Mojżeszowi: "Co będziemy pili?". [25] Mojżesz wołał do PANA, a PAN wskazał mu drzewo, które wrzucone do wody, uzdatniało ją do picia. Tam PAN ustanowił dla niego przepisy i prawa, tam też wystawił go na próbę. [26] PAN rzekł: "Jeśli we wszystkim będziesz posłuszny poleceniom PANA, twojego Boga, i będziesz robił to, co jest zgodne z Jego wolą, jeśli będziesz posłuszny Jego przykazaniom i będziesz przestrzegał Jego ustaw, wówczas nie ześlę na ciebie żadnej z chorób, którymi dotknąłem Egipcjan, gdyż Ja jestem PANEM, który cię uzdrawia".

Wj 16,4

Lekcja 8: s. 3

[4] Wówczas PAN rzekł do Mojżesza: "Oto Ja spuszczę na was chleb z nieba, jak deszcz. Każdego dnia lud wyjdzie, aby zebrać, ile mu potrzeba na dany dzień. Wystawię go na próbę, by przekonać się, czy będzie postępował według mojego prawa, czy też nie.

Wj 20,20

Lekcja 8: s. 3

[20] Mojżesz odpowiedział ludowi: "Nie lękajcie się, gdyż Bóg zstąpił po to, by wystawić was na próbę, oraz po to, abyście żyli w Jego bojaźni i nie grzeszyli".

Księga Liczb

Lb 14,22–23

Lekcja 8: s. 3

[22] Wszyscy ludzie, którzy widzieli moją chwałę i znaki, jakie uczyniłem w Egipcie i na pustyni, a już dziesięciokrotnie wystawiali Mnie na próbę i nie słuchali mojego głosu, [23] nie zobaczą tego kraju, który poprzysiągłem ich ojcom. Nie ujrzy go nikt, kto Mną wzgardził.

Księga Powtórzonego Prawa

Pwt 6,16

Lekcja 8: s. 3

16 Nie będziecie wystawiali na próbę PANA,
waszego Boga, tak jak wystawiliście Go na próbę
w Massa.

Pwt 8,2.16

Lekcja 8: s. 3

2 Zachowaj w pamięci całą drogę przez pustynię,
którą prowadził cię PAN, twój Bóg, w ciągu tych
czterdziestu lat, aby cię nauczyć pokory i
wypróbować oraz przekonać się, co jest w twoim
sercu: czy będziesz zachowywał Jego
przykazania, czy też nie.

16 On na pustyni karmił cię manną, której nie znali
twoi przodkowie, żeby cię uczyć pokory i
wypróbować, i aby w przyszłości obdarzyć cię
szczęściem.

Pwt 13,1–4

Lekcja 8: s. 3

1 Jeśli pojawi się wśród was prorok lub tłumacz
snów, zapowie wam jakiś znak lub cud, 2 i
rzeczywiście ten znak lub cud się stanie, zgodnie
z zapowiedzią, a potem wam powie: «Idźmy za
innymi bogami - których nie znaliście - i oddajmy
się im na służbę», 3 to nie wolno wam posłuchać
tego proroka lub tłumacza snów! Bo w ten sposób
PAN, wasz Bóg, doświadcza was, aby się
przekonać, czy kochacie PANA, waszego Boga, z
całego serca i z całej duszy. 4 Wy macie iść za
PANEM, waszym Bogiem! Jego będziecie się bać,
Jego przykazania wypełniać, Jego głosu będziecie
słuchać, Jemu służyć i do Niego lgnąć.

Księga Jozuego

Joz 24,15

Lekcja 8: s. 6

15 Jeśli zaś nie odpowiada wam służba PANU, to
rozstrzygnijcie dziś: komu chcecie służyć? Czy
bogom, którym służyli wasi przodkowie w krainie
za Eufratem, czy też bogom Amorytów, w których
kraju mieszkacie? Jeśli chodzi o mnie i o moją
rodzinę, to my chcemy służyć PANU".

Księga Sędziów

Sdz 2,21–23

Lekcja 8: s. 3

21 Ja także nie będę odtąd wyrzucał żadnego z
narodów, które pozostawił Jozue, gdy umierał. 22
Poprzez nie wypróbuję Izraela: czy zechce pójść
drogą wytyczoną przez PANA, którą szli jego
przodkowie, czy też nie". 23 Tak więc pozostawił
PAN te narody, nie wypędzając ich i nie wydając
w ręce Jozuego.

Sdz 3,1

Lekcja 8: s. 3

1 A oto narody, które PAN pozostawił, aby przez
nie wypróbować tych wszystkich Izraelitów,
którzy nie brali udziału w żadnej z walk o Kanaan;

2 Księga Samuela

2 Sm 11,1–27

Lekcja 8: s. 3, 5, 6

1 Z nowym rokiem, a więc kiedy królowie zwykli
wyruszać na wojnę, król Dawid wysłał Joaba i
swoich oficerów na czele całej armii Izraela
przeciw Ammonitom. Ci spustoszyli ich kraj i
oblegali stolicę Rabba. Dawid pozostawał zaś w
Jerozolimie. 2 Pewnego popołudnia Dawid wstał
po poobiedniej drzemce i przechadzał się po
tarasie królewskiego pałacu. Z wysokości tarasu
nagle zobaczył kąpiącą się kobietę. A była ona
bardzo piękna. 3 Dawid kazał dowiedzieć się, kim
ona jest. Powiedziano mu: "Czyż nie jest to
Batszeba, córka Eliama, żona Uriasza Chetyty?". 4
Wtedy Dawid wysłał do niej posłańców, aby ją
sprowadzili. A kiedy Batszeba przyszła, Dawid
współżył z nią. Potem oczyściła się ze swojej
nieczystości i powróciła do domu. 5 Batszeba
poczęła dziecko, więc posłała Dawidowi
wiadomość: "Jestem w ciąży".

6 Wtedy Dawid wysłał do Joaba rozkaz: "Przyślij
do mnie Uriasza Chetytę!". Joab więc wyprawił
Uriasza do Dawida. 7 Kiedy Uriasz przybył do
Dawida, ten pytał go, jak się ma Joab, jak się
trzymają żołnierze i jak toczy się wojna. 8 Potem
Dawid powiedział do Uriasza: "Wstąp do swojego
domu i umyj sobie nogi!". Uriasz wyszedł z pałacu
królewskiego, a za nim niesiono dar królewski. 9
Ale Uriasz nie poszedł do domu. Razem z
żołnierzami swojego pana ułożył się do snu w
pobliżu wejścia do pałacu królewskiego. 10
Doniesiono więc Dawidowi: "Uriasz nie poszedł
do swojego domu". Wtedy Dawid powiedział do

Uriasza: "Czy nie przybyłeś z podróży? Czemu nie wstąpiłeś do domu?".

11 Uriasz odpowiedział: "Arka oraz żołnierze Izraela i Judy mieszkają w namiotach, a mój dowódca Joab i słudzy mojego pana obozują w szczerym polu, a ja miałbym iść do swojego domu, aby jeść, pić i spać z moją żoną? Przysięgam na twoje życie: Nigdy nie zrobię czegoś podobnego!". 12 Dawid rzekł do Uriasza: "Dobrze. Zostań tu jeszcze dzisiaj, a jutro cię wyprawię". Uriasz więc został tego dnia w Jerozolimie. Nazajutrz 13 Dawid zaprosił go, aby jadł i pił przy jego stole, i upił go. Ale wieczorem Uriasz znowu ułożył się na swoim posłaniu obok żołnierzy swojego pana. A do swojego domu nie poszedł. 14 Następnego dnia Dawid napisał list do Joabab i posłał go przez Uriasza. 15 W liście zaś napisał, co następuje: "Postawcie Uriasza tam, gdzie bitwa jest najzacieklejsza, a potem odsuńcie się od niego, aby został trafiony i zginął!".

16 Joab, rozkładając straże wokół miasta, postawił Uriasza w miejscu, o którym wiedział, że walczą tam dzielni wojownicy. 17 Obrońcy miasta wypadli i natarli na oblegających. Zabili paru żołnierzy i oficerów z wojska Dawida. Uriasz Chetyta zginął również. 18 Joab natychmiast posłał Dawidowi wiadomości o wszystkim, co dzieje się na wojnie. 19 Dał posłańcowi następujące polecenie: "Gdy skończysz mówić do króla o wszystkich okolicznościach bitwy, 20 a król uniesie się gniewem i powie do ciebie: «Dlaczego podeszliście tak blisko murów miasta w tej walce? Czy nie wiedzieliście, że z murów strzelają łucznicy?

21 Kto zabił Abimeleka, syna Jerubbaala? Czy nie zginął on w Tebes z rąk pewnej kobiety, która zrzuciła na niego z muru kamień od żaren? Dlaczego podeszliście tak blisko murów?». Wtedy dorzucisz: «Zginął również Uriasz Chetyta»". 22 Posłaniec udał się w drogę, a kiedy przybył, opowiedział Dawidowi wszystko, co mu zlecił Joab. Wtedy Dawid rozgniewał się na Joaba i rzekł do posłańca: "Dlaczego podeszliście tak blisko murów miasta w tej walce? Czy nie wiedzieliście, że łucznicy strzelają z murów? Kto zabił Abimeleka, syna Jerubbaala? Jakaś kobieta, która zrzuciła na niego z muru kamień od żaren i ten zginął w Tebes! Dlaczego podeszliście do murów?". 23 Posłaniec wyjaśnił Dawidowi: "Obrońcy miasta mieli nad nami przewagę. Wypadli na nas w otwartym polu, ale potem odparliśmy ich aż do bramy miasta.

24 Wtedy łucznicy ostrzelali nas z wysokości murów. W ten sposób poległa część żołnierzy królewskich. Zginął też twój oficer Uriasz Chetyta". 25 Dawid rzekł do posłańca: "Tak powiesz Joabowi: «Nie zamartwiaj się tą sprawą, gdyż miecz zabija raz tego, a raz tamtego. Uderz mocniej na miasto i zburz je!»". 26 Kiedy żona Uriasza dowiedziała się, że zginął jej mąż, Uriasz, ubrała żałobne szaty. 27 A gdy upłynął czas żałoby, Dawid sprowadził ją do swojego domu. Następnie poślubił ją, a ona urodziła mu syna. Ale postępek, jaki Dawid popełnił, nie spodobał się PANU.

2 Sm 12,7–14

Lekcja 8: s. 5

7 Wtedy Natan rzekł do Dawida: "Ty jesteś tym człowiekiem! A oto tak mówi PAN, Bóg Izraela: «Ja cię namaściłem na króla nad Izraelem i Ja cię wybawiłem z mocy Saula. 8 Twojej władzy poddałem rodzinę Saula i oddałem ci żony twojego pana. Poddałem twojej władzy lud Izraela i lud Judy. Jeśli to wszystko za mało, mogę dać ci jeszcze wiele więcej. 9 Dlaczego więc wzgardziłeś przykazaniem PANA, czyniąc to, co Jemu się nie podoba? Ty zamordowałeś Uriasza Chetytę! Tak, ty to sprawiłeś, że Uriasz zginął od miecza Ammonitów, a jego żonę wziąłeś sobie za żonę. 10 Dlatego, że wzgardziłeś Mną i zabrałeś Uriaszowi Chetycie jego żonę, aby ją poślubić, w twojej rodzinie będzie się zawsze panoszyć przemoc». 11 Tak mówi PAN: «Oto Ja sprawię, że przyjdzie na ciebie nieszczęście z twojej własnej rodziny. Na twoich oczach zabiorę ci żony i dam je twojemu bliskiemu, który będzie współżył z nimi w jasny dzień!

12 Tak, to co ty uczyniłeś w skrytości, Ja sprowadzę na ciebie w jasny dzień i na oczach całego Izraela!»". 13 Dawid rzekł do Natana: "Zgrzeszyłem przeciw PANU". Natan mu odpowiedział: "Wobec tego PAN odpuszcza ci twój grzech. Nie umrzesz. 14 Ponieważ jednak czyniąc tak, wzgardziłeś PANEM, dziecko, które ci się urodzi, z pewnością umrze!".

Księga Hioba

Hi 1,8–22

Lekcja 8: s. 3, 4

8 Wtedy PAN rzekł do szatana: "Czy zwróciłeś
uwagę na mojego sługę Hioba? Nie ma przecież
na ziemi drugiego człowieka tak doskonałego i
prawego, bogobojnego i stroniącego od zła". 9
Szatan odpowiedział PANU: "Czy Hiob czci Boga
bez powodu? 10 Czy to nie Ty sam wzniosłeś
ogrodzenie, aby go ochraniać wraz z jego domem
i wszystkim, co do niego należy? Błogosławisz
jego przedsięwzięciom, a jego dobytek w kraju
ciągle się pomnaża. 11 Ale wyciągnij tylko rękę i
dotknij wszystkiego, co posiada. Na pewno będzie
ci w twarz złorzeczył!". 12 Na to PAN rzekł do
szatana: "Oto wszystko, co do niego należy, jest w
twojej mocy. Ale nie podnoś ręki na niego
samego". I odszedł szatan od PANA.

13 Zdarzyło się któregoś dnia, że synowie i córki
Hioba jedli i pili wino w domu najstarszego brata.
14 Wtedy przyszedł do Hioba posłaniec i
powiedział: "Woły były przy pługach, a oślice
pasły się obok. 15 Nagle wpadli Sabejczycy, zabrali
je, a służbę pozabijali mieczem. Tylko ja
ocalałem, aby ci o tym donieść". 16 Gdy on jeszcze
mówił, przyszedł następny i powiedział: "Ogień
Boży spadł z nieba, ogarnął owce oraz służbę i
pochłonął ich. Tylko ja ocalałem, aby ci o tym
donieść". 17 Gdy on jeszcze mówił, przyszedł
następny i powiedział: "Trzy oddziały
Chaldejczyków napadły na wielbłądy i
uprowadziły je, zabijając służbę mieczem. Tylko
ja ocalałem, aby ci o tym donieść".

18 Gdy on jeszcze mówił, przyszedł następny i
powiedział: "Twoi synowie i córki jedli i pili wino
w domu najstarszego brata. 19 Nagle od strony
pustyni nadciągnął gwałtowny wicher, wstrząsnął
czterema narożnikami domu, zawalił go na dzieci
i wszystkie zginęły. Tylko ja ocalałem, aby ci o
tym donieść". 20 Wtedy Hiob wstał, na znak
rozpaczy rozdarł ubranie i ogolił głowę, rzucił się
na ziemię i tak pozostał. 21 Potem powiedział:
"Nagi wyszedłem z łona matki i nagi tam odejdę.
PAN dał i PAN wziął, niech imię PANA będzie
błogosławione". 22 Wszystkie te wydarzenia nie
doprowadziły Hioba do grzechu. Nie poczynił
Bogu żadnego zarzutu.

Hi 2,1–7

Lekcja 8: s. 3, 4

1 Zdarzyło się któregoś dnia, że synowie Boży
przybyli, aby się stawić przed PANEM. Przybył
także szatan i stanął pośród nich, aby się stawić
przed PANEM. 2 PAN zapytał szatana: "Skąd
przychodzisz?". Szatan odpowiedział PANU:
"Okrążyłem ziemię i przemierzyłem ją wzdłuż i
wszerz". 3 Na co PAN go spytał: "Czy zwróciłeś
uwagę na mojego sługę Hioba? Nie ma przecież
na ziemi drugiego człowieka tak doskonałego i
prawego, bogobojnego i stroniącego od zła. Trwa
on w swojej doskonałości, choć nakłoniłeś Mnie,
abym go niszczył bez powodu". 4 Szatan
odpowiedział PANU: "Coś za coś; wszystko, co
człowiek posiada, odda za swoje życie. 5
Wyciągnij tylko rękę i dotknij jego ciała i kości.
Na pewno będzie ci w twarz złorzeczył".

6 Na to PAN rzekł do szatana: "Oto jest w twoich
rękach. Ale życia mu nie odbieraj". 7 I odszedł
szatan od PANA. Potem szatan poraził Hioba
bolesnymi wrzodami na całym ciele.

Hi 23,10–12

Lekcja 8: s. 3, 4

10 Przecież On zna drogę, na której jestem, z prób,
jakim mnie poddaje, wyjdę czysty niczym złoto. 11
Moje nogi kroczą drogą, którą On wytyczył,
uważam, żeby ani na krok z niej nie zboczyć. 12
Nie odstępuję od tego, co powiedziały Jego usta, i
od przyznanego mi prawa; słowa ust Jego
przechowuję starannie.

Hi 42,1–6

Lekcja 8: s. 4

1 Hiob powiedział do PANA: 2 "Wiem, że Ty
wszystko możesz, i cokolwiek zamierzysz, nie
będzie dla Ciebie niemożliwe. 3 Któż, nie mając
wiedzy, ośmieli się podważać plan Boży? Dlatego
mówiłem, że nie pojmuję. To dla mnie zbyt
cudowne! Ja nic nie rozumiem. 4 Wysłuchaj mnie,
proszę, a będę mówił. Chciałbym zapytać, a Ty
mnie poucz. 5 Znałem Cię dotąd jedynie ze
słyszenia, teraz zobaczyłem Cię na własne oczy.

6 Dlatego odwołuję, co rzekłem wcześniej, i
pokutuję w prochu i popiele".

Księga Psalmów

Ps 11,4–7

Lekcja 8: s. 3

4 PAN w swojej świątyni, PAN w niebie zasiada na
tronie. Jego oczy patrzą na ubogiego, swoim
wzrokiem bada ród ludzki. 5 PAN bada
sprawiedliwego i bezbożnego, jest wrogiem
kochającego przemoc. 6 Spuści na bezbożnych
deszcz ognia i siarki, palący wicher przypadnie
im w udziale. 7 PAN bowiem jest sprawiedliwy i
miłuje czyny prawe. Uczciwi będą oglądać Jego
oblicze.

Ps 32,3–5

Lekcja 8: s. 5

3 Dopóki milczałem, wysychały moje kości wśród
nieustannych moich jęków. 4 Bo dniem i nocą
ciążyła nade mną Twa ręka, stałem się słaby jak
w czasie letnich upałów. 5 Wyznałem swój grzech
i nie kryłem swej winy. Powiedziałem: Wyznaję
moją nieprawość PANU. A Ty odpuściłeś winę
grzechu mego.

Ps 34,20

Lekcja 8: s. 4, 7

20 Liczne są utrapienia sprawiedliwych, lecz PAN
ze wszystkich ich wyzwoli.

Ps 37,24.27

Lekcja 8: s. 8, 10

24 Choćby się potknął, nie upadnie, bo PAN trzyma
go za rękę.

27 Wystrzegaj się zła i czyń dobro, a przetrwasz na
wieki.

Ps 51,1–21

Lekcja 8: s. 5, 10

1 Dyrygentowi. Psalm Dawida, 2 gdy przyszedł do
niego prorok Natan po jego wejściu do Batszeby. 3
Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości Twojej
w ogromie Twojego miłosierdzia zgładź
nieprawość moją. 4 Obmyj mnie zupełnie z mojej
winy i oczyść mnie z grzechu mojego. 5 Uznaję
bowiem moją nieprawość, a grzech mój jest
zawsze przede mną.

6 Przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem i
dopuściłem się tego, co za złe uznajesz, ale Ty
będziesz sprawiedliwy w swym wyroku i
bezstronny w swoim sądzeniu. 7 Bo urodziłem się
jako grzesznik i od poczęcia nieprawość ciąży na
mnie. 8 Oto miłujesz prawdę ukrytą, naucz mnie
tajników mądrości! 9 Pokrop mnie hizopem, abym
stał się czysty, obmyj mnie, bym nad śnieg był
bielszy. 10 Daj mi usłyszeć radość i wesele, a ożyją
kości poniżone.

11 Odwróć oblicze od grzechów moich i zgładź
wszystkie moje nieprawości. 12 Stwórz we mnie
czyste serce, Boże, i ducha mocnego odnów w
moim wnętrzu. 13 Nie odrzucaj mnie od Twojego
oblicza i nie odbieraj mi Twego ducha świętego. 14
Daj mi się cieszyć Twoim zbawieniem i umocnij
mnie duchem ochoczym. 15 Pouczę nieprawych o
Twoich drogach i wrócą do Ciebie grzesznicy.

16 Wybaw mnie od krwi, o Boże, Boże mój Zbawco,
a język mój wyśpiewa Twoją sprawiedliwość. 17
Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić
Twoją chwałę. 18 Bo nie pragniesz, bym Ci składał
ofiary , ani nie masz upodobania w całopaleniach.
19 Ofiarą dla Boga jest duch skruszony;
udręczonym i uniżonym sercem Bóg nie pogardzi.
20 W Twej dobroci okaż łaskę Syjonowi, aby
odbudowano mury Jeruzalem.

21 Wtedy przyjmiesz należne ofiary, dary i
całopalenia, wtedy będą składać cielce na Twoim
ołtarzu.

Ps 66,10

Lekcja 8: s. 3

10 Tak, wypróbowałeś nas, Boże, poddałeś nas
próbie ognia, jak się próbuje srebro.

Ps 78,40–42.56–64

Lekcja 8: s. 3

40 Ileż razy drażnili Go na pustyni, pobudzali Go
do gniewu na pustkowiu. 41 Odwracali się i kusili
Boga, zasmucali Świętego Izraela. 42 Nie
pamiętali o Jego ręce, o dniu, gdy ich wyzwolił z
rąk ciemięzcy.

56 Ale buntownicy kusili Boga Najwyższego, nie
zachowywali Jego pouczeń. 57 Odwrócili się i byli
niewierni jak ich przodkowie; zawiedli jak łuk
zepsuty. 58 Pobudzali Go do gniewu swoim
bałwochwalstwem i posągami skłaniali Go do
zazdrości. 59 Bóg to usłyszał i wzgardził nimi,
zupełnie odrzucił Izraela. 60 Porzucił mieszkanie w
Szilo, namiot, w którym mieszkał wśród ludzi.

61 Wydał swoją moc w niewolę, a swój majestat w
ręce wroga. 62 Wydał swój naród na pastwę
miecza i wzgardził swoim dziedzictwem. 63
Młodzieńców pochłonął ogień, a dziewic nie
sławiły pieśni weselne. 64 Jego kapłani wyginęli od
miecza, a wdowy ich nie mogły lamentować.

Ps 95,8–11

Lekcja 8: s. 3

8 nie zatwardzajcie serc waszych jak w Meriba na
pustyni w dniu Massa, 9 gdy Mnie kusili wasi
ojcowie, doświadczali Mnie, choć widzieli dzieła
moje. 10 Przez czterdzieści lat budziło we Mnie
odrazę to pokolenie, więc powiedziałem: To lud,
który błądzi w sercu i moich dróg nie zna. 11 Toteż
przysiągłem zagniewany, że nie wejdą do mego
odpoczynku!

Ps 106,13–15

Lekcja 8: s. 3

13 Lecz szybko zapomnieli o Jego dziełach, nie
poszli za Jego radami. 14 Zapłonęli żądzą na
pustyni i kusili Boga w miejscu bezwodnym. 15
Wtedy dał im, czego żądali, tak że aż chorowali z
przesytu.

Ps 119,11.101

Lekcja 8: s. 6, 8, 9

11 W mym sercu zachowuję Twoje słowa, abym nie
zgrzeszył przeciw Tobie.

101 Unikałem wszelkich ścieżek grzechu, by
dochować wierności słowom Twoim.

Ps 145,14

Lekcja 8: s. 10

14 PAN podtrzymuje tych, którzy upadają, i
podnosi wszystkich poniżonych.

Księga Przysłów

Prz 3,5–8

Lekcja 8: s. 8

5 Zaufaj PANU całym sercem, a nie polegaj na
swej umiejętności. 6 W całym twoim postępowaniu
staraj się Go rozpoznać, a On wyrówna twoje
ścieżki. 7 Nie bądź taki mądry we własnych
oczach, trwaj w bojaźni PANA i wystrzegaj się zła.
8 To da moc twemu ciału i twardość twoim
kościom.

Prz 11,14

Lekcja 8: s. 9

14 Bez trafnych zarządzeń upada naród, a
zwycięstwo zależy od wielu doradców.

Prz 14,12

Lekcja 8: s. 3

12 Niekiedy wydaje się człowiekowi, że droga jest
prosta, lecz na końcu się okazuje, że wiedzie do
śmierci.

Prz 15,22

Lekcja 8: s. 9

22 Plany zawodzą, gdy nie ma porady, z pomocą
doradców będą wykonane.

Prz 24,16

Lekcja 8: s. 10

16 Prawy bowiem, choć upadnie siedem razy, to
wstanie, bezbożni zaś pogrążą się w nieszczęściu.

Księga Koheleta

Koh 4,9–10.12

Lekcja 8: s. 9

9 Lepiej jest dwojgu niż człowiekowi samotnemu.
We dwoje osiąga się lepszy zysk z pracy. 10 Gdy
bowiem jedno upadnie, drugie pomaga mu wstać.
Przeciwnie - gdy samotny człowiek upadnie, nie
ma nikogo, kto by go podniósł.

12 A w razie napadu kogoś mocniejszego - we
dwoje mogą stawić mu czoła. Bo im więcej sznur
ma włókien, tym więcej wytrzyma!

Księga Daniela

Dn 3,17–18.28

Lekcja 8: s. 3

17 Jeżeli nasz Bóg, któremu służymy, istnieje i
może nas wyratować z rozpalonego pieca,
wyratuje nas także z twojej ręki, królu. 18 A nawet
jeśli tego nie uczyni, to wiedz królu, że nie
będziemy służyć twoim bogom i nie oddamy
pokłonu złotemu posągowi, który postawiłeś".

28 Osądziłeś nas sprawiedliwie we wszystkim, co
sprowadziłeś na nas i na Jerozolimę, święte
miasto naszych ojców. Słusznie i sprawiedliwie
bowiem zesłałeś to wszystko na nas z powodu
naszych grzechów.

Księga Jonasza

Jon 1,1–17

Lekcja 8: s. 3

1 PAN przemówił do Jonasza, syna Amittaja: 2 "Wstań, idź do potężnego miasta Niniwy 3 i ogłoś, że dotarła do Mnie wieść o jego występkach". Ale Jonasz postanowił uciec do Tarszisz, daleko od PANA. Zszedł do Jafy, znalazł statek płynący do Tarszisz, opłacił podróż i wszedł na pokład. Chciał uciec do Tarszisz, daleko od PANA. 4 Wtedy PAN zesłał silny wiatr i rozszalała się na morzu tak potężna burza, że statkowi groziło rozbicie. 5 Strach ogarnął żeglarzy, więc każdy z nich zaczął wzywać swojego boga. Wyrzucili do morza ładunek, aby odciążyć statek. Jonasz natomiast zszedł na najniższy pokład, położył się i głęboko zasnął.

6 Przyszedł do niego dowódca żeglarzy i powiedział: "Jak możesz spać! Wstań, wzywaj swojego Boga, może wejrzy na nas i nie zginiemy". 7 Tymczasem żeglarze mówili między sobą: "Chodźcie, rzucimy losy, aby się dowiedzieć, kto jest przyczyną nieszczęścia, które nas spotyka". I rzucili losy, a los wskazał na Jonasza. 8 Zwrócili się więc do niego: "Powiedz nam, dlaczego spotyka nas to nieszczęście? Kim jesteś? Czym się zajmujesz? Skąd pochodzisz? Gdzie jest twój kraj? Z jakiego jesteś ludu?". 9 A on im odpowiedział: "Jestem Hebrajczykiem. Czczę PANA, Boga nieba, który stworzył morza i lądy". 10 Wtedy zlękli się bardzo i wołali jeden przez drugiego: "Dlaczego to robisz?". Wiedzieli bowiem, że ucieka przed PANEM, bo sam im to powiedział.

11 Pytali go: "Co powinniśmy z tobą zrobić, aby fale wokół nas ucichły?". Morze bowiem stawało się coraz groźniejsze. 12 Powiedział im: "Weźcie mnie i rzućcie do morza, a fale ucichną. Wiem, że ta potężna burza rozpętała się z mojego powodu". 13 Lecz żeglarze wiosłowali ze wszystkich sił, aby dotrzeć do lądu. Byli jednak bezsilni, bo morze burzyło się przeciwko nim coraz bardziej. 14 Wołali więc do PANA: "Ach, PANIE, nie pozwól, abyśmy ginęli z powodu tego człowieka, i nie obciążaj nas winą za przelanie niewinnej krwi! Bo Ty jesteś PANEM i czynisz wszystko według swojej woli". 15 Potem chwycili Jonasza i wrzucili go do morza, a morze ucichło.

16 Zlękli się więc bardzo PANA. Złożyli też ofiarę dla PANA i zobowiązali się ślubami. 17 PAN posłał wielką rybę, żeby połknęła Jonasza. I Jonasz był we wnętrznościach ryby trzy dni i trzy noce.

Jon 2,1–10

Lekcja 8: s. 3

1 Z wnętrzności ryby Jonasz modlił się tymi słowami do PANA, Boga swego: 2 "W nieszczęściu wzywałem PANA i On mi odpowiedział. Z łona krainy umarłych wołałem o pomoc i usłyszałeś mój głos. 3 Rzuciłeś mnie w samo serce morza i wir mnie porwał, wszystkie Twoje spienione fale przetoczyły się nade mną. 4 A ja powiedziałem: Jestem daleko wygnany sprzed Twoich oczu. Jakże będę mógł znowu zobaczyć Twoją świątynię? 5 Zatapiają mnie wody, otacza mnie głębia, morska trawa oplata mi głowę.

6 Zstąpiłem aż do korzeni gór i w głąb ziemi, a ona zamknęła się nade mną na zawsze. Lecz Ty żywego wydobędziesz mnie z grobu, PANIE, mój Boże. 7 Gdy gasło me życie, wspomniałem na PANA, a moja modlitwa dotarła do Ciebie, do Twojej świątyni. 8 Czciciele fałszywych bożków porzucają łaskę przeznaczoną dla nich. 9 Ja zaś z dziękczynieniem złożę Ci ofiarę, wypełnię śluby, które Ci złożyłem. Zbawienie jest w rękach PANA!". 10 Wtedy PAN rozkazał rybie, a ona wypluła Jonasza na ląd.

Jon 3,1–10

Lekcja 8: s. 3

1 PAN ponownie przemówił do Jonasza: 2 "Wstań, idź do potężnego miasta Niniwy i głoś to, co ci powiedziałem". 3 Jonasz więc wstał i poszedł do Niniwy, jak kazał PAN. A Niniwa była ogromnym miastem; potrzeba było trzech dni, aby ją obejść. 4 Zaczął więc Jonasz iść przez miasto. Szedł przez jeden dzień i wołał: "Jeszcze czterdzieści dni i Niniwa zostanie zburzona". 5 Mieszkańcy Niniwy uwierzyli Bogu i ogłosili post. Wszyscy od największego do najmniejszego nałożyli wory pokutne,

6 bo gdy król Niniwy dowiedział się o tym, powstał z tronu, zdjął oznaki swojej godności, włożył wór pokutny i usiadł na popiele. 7 Kazał też obwieścić w Niniwie: "Król i dostojnicy Niniwy postanawiają: Ludzie, bydło, owce i wszystkie zwierzęta domowe niech nic nie jedzą, niech się nie pasą i nie piją wody. 8 Ludzie, a także bydło niech nałożą pokutne wory. I niech żarliwie wołają do Boga. Niech każdy porzuci swoje złe postępowanie i zaniecha przemocy, która plami jego ręce. 9 Kto wie, może Bóg zlituje się i cofnie swój srogi gniew, i nie zginiemy". 10 Bóg zobaczył wszystko, co uczynili i jak porzucili swoje złe postępowanie. Zlitował się więc Bóg nad nimi i nie zesłał na nich nieszczęścia, które im zapowiedział.

Jon 4,1–11

Lekcja 8: s. 3

1 Ale Jonaszowi bardzo się to nie podobało i
srodze się oburzył. 2 Zaczął też modlić się do
PANA: "Czy ja, o PANIE, nie mówiłem tego, będąc
jeszcze w swojej ziemi? Dlatego też wcześniej
starałem się uciec do Tarszisz, bo wiedziałem, że
jesteś Bogiem łaskawym i miłosiernym,
nieskorym do gniewu, bogatym w miłosierdzie i
litującym się nad niedolą. 3 Zabierz, PANIE, ode
mnie moją duszę, bo lepsza dla mnie śmierć niż
życie". 4 PAN odpowiedział: "Czy twój gniew jest
słuszny?". 5 Jonasz wyszedł z miasta i odszedł w
kierunku wschodnim. Zbudował sobie szałas i
usiadł w jego cieniu tak, aby widzieć, co się dzieje
w mieście.

6 PAN Bóg natomiast sprawił, że wyrosło nad
Jonaszem drzewko rycynusowe i dawało cień jego
głowie, i osłaniało go przed skwarem dnia. Jonasz
bardzo się nim cieszył. 7 Ale następnego dnia,
rankiem Bóg sprawił, że robak podgryzł drzewko,
tak że uschło. 8 Oprócz tego, gdy wzeszło słońce,
Bóg zesłał gorący wiatr wschodni. Skwar więc tak
osłabił Jonasza, że omdlał i błagał o śmierć.
Mówił: "Lepiej żebym umarł niż żył". 9 Powiedział
Bóg do Jonasza: "Czy twój gniew z powodu
drzewka rycynusowego jest słuszny?". Jonasz
odparł: "Słusznie się gniewam i życzę sobie
śmierci!". 10 Wtedy PAN rzekł: "Żal ci drzewka
rycynusowego, przy którym się nie napracowałeś
i nie troszczyłeś się o jego wzrost? Wyrosło ono w
nocy i nocą zginęło.

11 A Ja miałbym się nie użalić nad Niniwą, wielkim
miastem, w którym mieszka więcej niż sto
dwadzieścia tysięcy ludzi, nieumiejących
rozróżnić prawej ręki od lewej, a także wielkie
stada?".

Księga Malachiasza

Ml 3,10

Lekcja 8: s. 3

10 Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza, aby
był zapas w moim domu. Wtedy też będziecie
mogli Mnie wypróbować - mówi PAN Zastępów -
czy nie otworzę wam okien niebios i nie wyleję na
was błogosławieństwa ponad miarę.

Ewangelia według św. Mateusza

Mt 4,1–11

Lekcja 8: s. 3, 4, 5, 6, 9

1 Potem Duch wyprowadził Jezusa na pustynię,
aby tam kusił Go diabeł. 2 Po czterdziestu dniach i
nocach postu odczuwał głód. 3 Wtedy zbliżył się
do Niego kusiciel i powiedział: "Jeśli jesteś Synem
Bożym, rozkaż, żeby te kamienie stały się
chlebem. 4 Lecz On mu odpowiedział: "Napisano:
Nie samym chlebem żyje człowiek, ale tym
wszystkim, co pochodzi z ust Boga. 5 Wtedy zabrał
Go diabeł do Świętego Miasta, postawił na
szczycie świątyni

6 i powiedział: "Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się
w dół. Napisano bowiem: Swoim aniołom wyda
polecenie o Tobie. Na rękach będą Cię nosić,
abyś nie uraził o kamień swej nogi. 7 Jezus mu
odpowiedział: "Napisano także: Nie będziesz
wystawiał na próbę Pan, twego Boga. 8 Następnie
wyprowadził go diabeł na bardzo wysoką górę,
pokazał Mu wszystkie królestwa świata z całym
ich przepychem 9 i powiedział: "Dam Ci to
wszystko, jeśli upadniesz na kolana i oddasz mi
hołd. 10 Lecz Jezus mu odpowiedział: "Idź precz,
szatanie! Bo napisano: Panu, twemu Bogu,
będziesz oddawał hołd i tylko Jego będziesz czci".

11 Wtedy opuścił Go diabeł, a zbliżyli się do Niego
aniołowie i służyli Mu.

Mt 5,16.29–30.45

Lekcja 8: s. 3, 8, 9

16 Tak też niech świeci wasze światło dla ludzi,
aby widzieli wasze dobre czyny i chwalili waszego
Ojca, który jest w niebie

29 Jeśli twoje prawe oko prowadzi cię do upadku,
wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie,
gdy stracisz część twego ciała, niż gdyby całe
ciało miało być wyrzucone na potępienie. 30 Jeśli
twoja prawa ręka prowadzi cię do upadku, odetnij
ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie, gdy
stracisz część twego ciała, niż gdyby całe ciało
miało iść na potępienie.

45 abyście byli synami waszego Ojca, który jest w
niebie. On sprawia, że słońce wschodzi dla złych i
dobrych i zsyła deszcz dla sprawiedliwych i
niesprawiedliwych.

Mt 7,1–5.24–27

Lekcja 8: s. 2, 8, 10

1 Nie osądzajcie, abyście nie byli osądzeni. 2 W
jaki bowiem sposób sami osądzacie, tak i was
osądzą. Jaką miarą mierzycie, taką i wam
odmierzą. 3 Dlaczego widzisz drzazgę w oku
swego brata, a w swoim oku nie dostrzegasz
belki? 4 Albo jak możesz powiedzieć swemu bratu:
«Pozwól, że wyjmę drzazgę z twojego oka», gdy
ty sam masz w swoim oku belkę? 5 Obłudniku!
Wyjmij najpierw belkę z własnego oka, a wtedy
przejrzysz i będziesz mógł wyjąć drzazgę z oka
twojego brata.

24 Każdy, kto słucha tych moich słów i wprowadza
je w czyn, jest podobny do człowieka rozsądnego,
który zbudował dom na skale. 25 Spadł ulewny
deszcz, wezbrały rzeki, zerwały się silne wiatry i
uderzyły w ten dom. Ale on nie runął, bo
zbudowany był na skale. 26 Każdy, kto słucha tych
moich słów, ale nie wprowadza ich w czyn,
podobny jest do człowieka głupiego, który dom
zbudował na piasku. 27 Spadł ulewny deszcz,
wezbrały rzeki, zerwały się silne wiatry i uderzyły
w ten dom, a on się zawalił. A upadek jego był
wielki.

Mt 18,8–9

Lekcja 8: s. 9

8 Jeśli więc twoja ręka albo noga prowadzi cię do
upadku, odetnij ją i wyrzuć. Lepiej jest dla ciebie
osiągnąć życie bez ręki lub nogi, niż z dwiema
rękami i nogami być wrzuconym do ognia
wiecznego. 9 A jeśli twoje oko prowadzi cię do
upadku, wyłup je i wyrzuć. Lepiej jest dla ciebie
osiągnąć życie bez jednego oka, niż z dwojgiem
oczu być wrzuconym w ogień potępienia.

Mt 22,39

Lekcja 8: s. 2

39 Drugie jest podobne do niego: Będziesz miłował
swego bliźniego jak siebie samego.

Ewangelia według św. Łukasza

Łk 6,39–49

Lekcja 8: s. 2, 11, 12

39 Powiedział im też przypowieść: "Czy niewidomy
może prowadzić niewidomego? Czy obaj nie
wpadną do dołu? 40 Uczeń nie jest większy od
nauczyciela. Ale każdy należycie wykształcony
będzie jak jego nauczyciel. 41 Dlaczego widzisz
drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym
oku nie dostrzegasz? 42 Jak możesz mówić swemu
bratu: «Bracie, pozwól, że wyjmę drzazgę, która
jest w twoim oku», jeśli nie widzisz belki we
własnym oku? Obłudniku! Wyjmij najpierw belkę
z własnego oka, a wtedy przejrzysz i będziesz
mógł wyjąć drzazgę z oka twojego brata. 43 Nie
jest dobre to drzewo, które rodzi złe owoce. Ani
też nie jest złe to drzewo, które rodzi dobre
owoce.

44 Każde drzewo poznaje się po jego owocach. Nie
zbiera się fig z cierni ani winogron z głogu. 45
Dobry człowiek z dobrego skarbca swojego serca
wydobywa dobro, a zły ze złego skarbca
wydobywa zło. Jego usta mówią przecież to, czym
jest przepełnione serce. 46 Dlaczego zwracacie się
do mnie: «Panie, Panie», a nie postępujecie tak,
jak mówię? 47 Pokażę wam, do kogo podobny jest
ten, kto przychodzi do Mnie, słucha moich słów i
je wypełnia: 48 podobny jest do człowieka, który,
budując dom, zrobił wykop, wkopał się głęboko i
założył fundament na skale. Gdy przyszła ulewa,
wezbrana rzeka wdarła się do tego domu, ale nie
zdołała go naruszyć, bo był dobrze zbudowany.

49 Kto zaś posłuchał, ale nie wypełnił, podobny
jest do człowieka, który zbudował dom na ziemi,
bez fundamentu. Gdy rzeka wdarła się do niego,
natychmiast runął. A upadek tego domu był
wielki.

Łk 9,23–24

Lekcja 8: s. 11, 12

23 Do wszystkich zaś mówił: "Jeśli ktoś chce iść za
Mną, niech się wyprze samego siebie, niech
codziennie bierze swój krzyż i niech Mnie
naśladuje. 24 Bo kto chce ocalić swoje życie, straci
je; a kto straci swoje życie z mojego powodu, ten
je ocali.

Łk 16,10

Lekcja 8: s. 1

10 Kto jest wierny w małej rzeczy, jest wierny i w
wielkiej; a kto w małej rzeczy jest nieuczciwy, jest
nieuczciwy i w wielkiej.

Łk 17,10

Lekcja 8: s. 2

10 Tak i wy, kiedy wykonacie wszystko, co wam polecono, mówcie: «Jesteśmy nieużytecznymi sługami. Wykonaliśmy to, co było naszą powinnością».

Łk 22,31–34

Lekcja 8: s. 3

31 Szymonie, Szymonie, oto szatan zażądał, żeby przesiać was jak pszenicę. 32 Ja jednak modliłem się za ciebie, abyś nie utracił swojej wiary. A ty, kiedy się nawrócisz, umacniaj twoich braci. 33 On odpowiedział: "Panie, jestem gotów iść z Tobą do więzienia, a nawet na śmierć. 34 Lecz Jezus odrzekł: "Mówię ci, Piotrze, dziś, nim kogut zapieje, trzy razy wyprzesz się tego, że Mnie znasz.

Ewangelia według św. Jana

J 6,52–69

Lekcja 8: s. 3

52 Wtedy Żydzi zaczęli się sprzeczać między sobą, pytając: "Jak On może nam dać swoje ciało do jedzenia?. 53 Jezus więc oświadczył: "Uroczyście zapewniam was: Jeśli nie będziecie spożywali ciała Syna Człowieczego i pili Jego krwi, nie będziecie mieli życia w sobie. 54 Kto spożywamoje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne a Ja wskrzeszę go w dniu ostatecznym. 55 Bo moje ciało naprawdę jest pokarmem, a moja krew naprawdę jest napojem. 56 Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, pozostaje we Mnie, a Ja w nim.

57 Podobnie jak Mnie posłał Ojciec, który żyje, i jak Ja żyję dzięki Ojcu, tak również ten, kto Mnie spożywa, będzie żył dzięki Mnie. 58 To jest właśnie chleb, który zstąpił z nieba; inny od tego, jaki jedli przodkowie i pomarli. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. 59 O tym mówił Jezus w synagodze, gdy nauczał w Kafarnaum. 60 Wielu z grona Jego uczniów, którzy to usłyszeli, twierdziło: "Ta nauka jest trudna do przyjęcia. Któż może tego słuchać?. 61 Jezus świadom, że Jego uczniowie oburzają się na to, co mówił, zwrócił się do nich: "Tak was to gorszy?

62 A co będzie, gdy zobaczycie Syna Człowieczego wstępującego tam, gdzie był poprzednio? 63 To Duch daje życie - ciało nie przydaje się na nic. Słowa, które wam powiedziałem, są właśnie Duchem i życiem. 64 Wśród was są jednak tacy, którzy nie wierzą. Jezus bowiem od początku wiedział o tych, którzy nie wierzyli, oraz o tym, który miał Go zdradzić. 65 I dodał: "Dlatego właśnie powiedziałem wam: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli Ojciec mu tego nie da. 66 Odtąd wielu Jego uczniów wycofało się i już więcej z Nim nie chodziło.

67 Jezus zapytał Dwunastu: "Czy i wy chcecie odejść?. 68 Na to odparł Szymon Piotr: "Panie, do kogo mielibyśmy pójść? Przecież Ty masz słowa życia wiecznego. 69 A my uwierzyliśmy i przekonaliśmy się, że Ty jesteś Świętym Boga.

J 12,31

Lekcja 8: s. 4

31 Teraz dokonuje się sąd nad tym światem. Teraz zostanie usunięty władca tego świata.

J 14,15–18.23–24.26

Lekcja 8: s. 1, 2, 8, 11, 12

15 Jeśli Mnie miłujecie, będziecie zachowywali moje przykazania. 16 A Ja będę prosił Ojca i da wam innego Wspomożyciela, aby pozostał z wami na zawsze, 17 Ducha Prawdy, którego świat nie jest w stanie przyjąć, ponieważ ani Go nie widzi, ani nie zna. Wy Go znacie, bo przebywa wśród was i będzie w was. 18 Nie pozostawię was sierotami, lecz powrócę do was.

23 Jezus mu odpowiedział: "Każdy, kto Mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go. Przyjdziemy do niego i będziemy u niego mieszkać. 24 Ten, kto Mnie nie miłuje, nie przestrzega mojej nauki. Nauka, jednak, której słuchacie, nie jest moja, lecz Ojca, który Mnie posłał.

26 A Wspomożyciel - Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, pouczy was o wszystkim oraz przypomni wszystko, co wam powiedziałem.

Dzieje Apostolskie

Dz 5,1–10

Lekcja 8: s. 3

1 Ale pewien człowiek, imieniem Ananiasz,
którego żoną była Safira, sprzedał posiadłość, 2
lecz w porozumieniu z żoną zatrzymał dla siebie
część zapłaty. Resztę przyniósł i złożył przed
apostołami. 3 Wtedy Piotr mu powiedział:
"Ananiaszu! Dlaczego uległeś podszeptom
szatana, aby zachować część pieniędzy za
sprzedany majątek? Okłamałeś Ducha Świętego. 4
Czyż posiadłość nie była twoją własnością,
podobnie jak pieniądze za nią uzyskane?
Dlaczego dopuściłeś się tego czynu? Nie ludzi
okłamałeś, ale Boga!. 5 Gdy Ananiasz to usłyszał,
padł martwy. Wszyscy zaś, którzy o tym się
dowiedzieli, przerazili się.

6 Młodzieńcy wstali, owinęli go w prześcieradło,
wynieśli i pochowali. 7 Po upływie trzech godzin,
nie wiedząc, co się stało, przyszła jego żona. 8
Zapytał ją Piotr: "Powiedz, czy właśnie za tyle
sprzedaliście posiadłość?. Ona odpowiedziała:
"Tak jest, za tyle!. 9 Wtedy Piotr powiedział do
niej: "Dlaczego zmówiliście się, aby wystawić na
próbę Ducha Pańskiego? Oto są już przy wejściu
ci, którzy pochowali twojego męża. Wyniosą także
ciebie. 10 I natychmiast upadła przed nimi i
skonała. Gdy weszli młodzieńcy, znaleźli ją
martwą. Wynieśli ją więc i pochowali obok męża.

Dz 6,8–15

Lekcja 8: s. 3

Dz 6,8–7.60 (pobrano: Dz 6,8–7,60): W druku: Dz 6,8–7.60. Kropkę po numerze rozdziału 7 odczytano jako omyłkę interpunkcyjną; zakres między rozdziałami 6 i 7.

8 Szczepan, napełniony łaską i mocą, czynił cuda i
wielkie znaki wśród ludzi. 9 Niektórzy wystąpili
przeciwko niemu. Pochodzili oni z synagogi
wyzwoleńców, Cyrenejczyków,
Aleksandryjczyków oraz z Cylicji i Azji.
Dyskutowali oni ze Szczepanem. 10 Nie byli jednak
w stanie sprostać mądrości i Duchowi, pod
wpływem którego przemawiał. 11 Wtedy
podstawili ludzi, którzy zeznali: "Słyszeliśmy, jak
On wypowiadał bluźniercze słowa przeciwko
Mojżeszowi i Bogu. 12 W ten sposób podburzyli
lud, starszych oraz nauczycieli Pisma. Zebrali się,
pojmali go i zaprowadzili przed Wysoką Radę.

13 Tam również podstawili fałszywych świadków,
którzy zeznali: "Człowiek ten ciągle występuje
przeciwko świątyni i Prawu. 14 Słyszeliśmy, jak
mówił: «Jezus Nazarejczyk zniszczy to miejsce i
zmieni zwyczaje, które przekazał nam Mojżesz».
15 A wszyscy, którzy znajdowali się w sali
posiedzeń, widzieli, że ma twarz jakby oblicze
anioła.

Dz 7,1–60

Lekcja 8: s. 3

Dz 6,8–7.60 (pobrano: Dz 6,8–7,60): W druku: Dz 6,8–7.60. Kropkę po numerze rozdziału 7 odczytano jako omyłkę interpunkcyjną; zakres między rozdziałami 6 i 7.

1 Wówczas najwyższy kapłan zapytał go: "Czy to
prawda?. 2 A on odpowiedział: "Wysłuchajcie
mnie, bracia i ojcowie! Bóg pełen majestatu
ukazał się w Mezopotamii naszemu ojcu
Abrahamowi, zanim ten zamieszkał w Charanie. 3
Powiedział wtedy do niego: Opuść swoją ziemię i
rodzinę, idź do kraju, który ci wskażę. 4 On
wyszedł z ziemi Chaldejczyków i zamieszkał w
Charanie. Stamtąd po śmierci ojca Bóg kazał mu
przenieść się do kraju, który obecnie
zamieszkujecie. 5 Nie dał mu jednak w posiadanie
nawet kawałka tej ziemi. Przyrzekł tylko, że da ją
jemu i jego potomstwu, chociaż nie miał on
jeszcze wtedy dziecka.

6 Powiedział mu Bóg, że jego potomkowie
przebywać będą na obcej ziemi. Jej mieszkańcy
uczynią ich niewolnikami i będą ich uciskać przez
czterysta lat. 7 I Bóg powiedział: Ja sam wymierzę
karę ludowi, który ich uczyni niewolnikami.
Wyjdą stamtąd i będą mnie czcili na tym miejscu.
8 Potem zawarł z Abrahamem przymierze
obrzezania. I urodził mu się Izaak, a on ósmego
dnia go obrzezał. Izaakowi urodził się Jakub, a
Jakubowi dwunastu patriarchów. 9 Patriarchowie
zazdrościli Józefowi i sprzedali go do Egiptu. Lecz
Bóg go nie opuścił. 10 Wybawił go ze wszystkich
nieszczęść. Dał mu mądrość i sprawił, że faraon,
władca Egiptu, był dla niego życzliwy i ustanowił
go namiestnikiem nad całym Egiptem i całym
swoim dworem.

11 Wtedy zapanowała wielka klęska głodu w
Egipcie i Kanaanie. Ojcowie nasi nie mieli co jeść.
12 Jakub dowiedział się jednak, że w Egipcie jest
zboże i po raz pierwszy wysłał tam naszych
przodków. 13 Za drugim razem Józef dał się
poznać swoim braciom. Wtedy faraon dowiedział
się o jego pochodzeniu. 14 Potem Józef posłał po
swojego ojca Jakuba i całą rodzinę złożoną z
siedemdziesięciu pięciu osób. 15 Jakub przybył
więc do Egiptu. Umarł tam on sam i nasi
przodkowie.

16 Przeniesiono ich do Sychem i pochowano w
grobowcu, który Abraham kupił za srebro od
synów Chamora. 17 A gdy zbliżał się czas
wypełnienia obietnicy, którą Bóg dał
Abrahamowi, naród bardzo się rozrósł i
rozmnożył w Egipcie. 18 Wtedy zaczął panować w

Egipcie inny władca, który nie znał Józefa. [19] Był wrogo nastawiony do naszego narodu i krzywdził naszych przodków. Zmuszał ich do porzucania swoich niemowląt, aby w ten sposób ginęły. [20] Wówczas urodził się Mojżesz, który był miły Bogu. Przez trzy miesiące karmiono go w domu ojca.

[21] A gdy go porzucono, wzięła go córka faraona i przybrała go sobie za syna. [22] Mojżesza wykształcono we wszystkich naukach egipskich. Był mocny w słowach i czynach. [23] A gdy skończył czterdzieści lat, postanowił odwiedzić swoich rodaków. [24] Wtedy zobaczył, jak jednego z nich krzywdzono. Broniąc go, zabił Egipcjanina. [25] Sądził, że jego rodacy zrozumieją, iż Bóg za jego pośrednictwem przynosi im wybawienie. Ale oni nie zrozumieli.

[26] Następnego dnia zobaczył, jak biją się między sobą i usiłował ich pogodzić. «Ludzie, przecież jesteście braćmi! - zawołał - Dlaczego krzywdzicie się wzajemnie? ». [27] Lecz ten, który krzywdził drugiego, odepchnął go od siebie i powiedział: «Kto ci dał władzę i uczynił cię sędzią nad nami? [28] Czy mnie też chcesz zabić, jak wczoraj zabiłeś Egipcjanina ?». [29] Gdy Mojżesz to usłyszał, uciekł i przebywał jako cudzoziemiec w kraju Madianitów, gdzie urodziło mu się dwóch synów. [30] Po czterdziestu latach na pustyni pod górą Synaj ukazał mu się anioł w ogniu płonącego krzewu.

[31] Gdy Mojżesz to zobaczył, zdziwił się. Podszedł bliżej, aby się dokładnie przyjrzeć i wtedy usłyszał słowa Pana: [32] Ja jestem Bogiem twoich ojców; Bogiem Abrahama, Izaaka i Jakuba. Wtedy Mojżesz przeraził się i nie miał odwagi dłużej się temu przyglądać. [33] A Pan mu powiedział: Zdejmij sandały z twoich nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą. [34] Już się dosyć napatrzyłem na krzywdy mojego ludu w Egipcie i wysłuchałem jego skarg. Dlatego zstąpiłem, aby go uwolnić. Teraz więc podejdź, poślę cię do Egiptu. [35] Tego Mojżesza, którego odrzucili, mówiąc: Kto ci dał władzę i uczynił cię sędzią?, Bóg uczynił przywódcą. Wysłał go jako wybawcę i dał mu do pomocy anioła, który objawił mu się w krzewie.

[36] On wyprowadził ich, czyniąc cuda i znaki w Egipcie, nad Morzem Czerwonym i przez czterdzieści lat na pustyni. [37] Tenże Mojżesz powiedział do Izraelitów: Bóg wzbudzi wam spośród was proroka podobnego do mnie. [38] On na pustyni pośredniczył między aniołem, który mówił do niego na górze Synaj, a zgromadzeniem naszych przodków. On również otrzymał słowa życia, aby je nam przekazać. [39] Ale nasi przodkowie nie chcieli go słuchać i odrzucili go, pragnąc wrócić do Egiptu. [40] Powiedzieli do Aarona: Zrób nam bogów, którzy by szli przed nami. Bo nie wiemy; co stało się z Mojżeszem, który nas wyprowadził z Egiptu.

[41] Zrobili sobie wtedy cielca i złożyli ofiarę temu bożkowi. Cieszyli się dziełem swoich rąk. [42] Wtedy Bóg odwrócił się od nich i pozwolił im czcić gwiazdy niebieskie, jak napisano w księdze proroków: Izraelici, czy to Mnie składaliście zwierzęta i ofiary podczas czterdziestoletniego pobytu na pustyni? [43] Nie, lecz obnosiliście namiot Molocha, gwiazdę bożka Refana- te wyobrażenia, które uczyniliście, aby im oddawać cześć. Dlatego przesiedlę was poza Babilon. [44] Nasi przodkowie mieli na pustyni Namiot Przymierza. Ten bowiem, który rozmawiał z Mojżeszem, kazał mu go uczynić według ukazanego mu wzoru. [45] Nasi przodkowie przejęli go i pod wodzą Jozuego wnieśli do ziemi, z której Bóg przed nimi wypędził pogan. Tam namiot pozostał aż do czasów Dawida.

[46] Jego Bóg obdarzył łaską, a on prosił, aby mógł zbudować świątynię dla domu Jakuba. [47] Jednak dopiero Salomon wybudował mu dom. [48] Ale Bóg Najwyższy nie mieszka w budowlach wzniesionych przez człowieka, jak mówi prorok: [49] Niebo jest moim tronem, a ziemia podnóżkiem stóp moich. Jakiż dom możecie Mi zbudować - mówi Pan, i gdzie jest miejsce, w którym miałbym odpocząć? [50] Przecież to wszystko uczyniła moja ręka.

[51] Ludzie twardego karku, opornych serc i uszu! Wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu! Postępujecie jak wasi przodkowie! [52] Którego z proroków nie prześladowali wasi przodkowie? Zabili tych, którzy zapowiadali przyjście Sprawiedliwego. A wy zdradziliście Go i zabiliście. [53] Otrzymaliście Prawo za pośrednictwem aniołów, ale nie przestrzegaliście go. [54] Gdy oni usłyszeli te słowa, wpadli w gniew i zgrzytali na niego zębami. [55] Lecz on pełen Ducha Świętego spojrzał w niebo. Ujrzał majestat Boga i Jezusa po prawej stronie Boga.

[56] Powiedział wówczas: "Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego stojącego po prawej stronie Boga. [57] A oni głośno krzyczeli i zatykali sobie uszy. Rzucili się na niego wszyscy razem i [58] wyprowadzili go za miasto. Tam go kamienowali. A świadkowie złożyli swoje płaszcze przed młodzieńcem o imieniu Szaweł. [59] Kamienowali Szczepana, który modlił się: "Panie Jezu! Przyjmij mego ducha. [60] Padając na kolana, zawołał głośno:

"Panie, nie obciążaj ich tym grzechem!. Po tych słowach skonał.

Dz 9,10–17

Lekcja 8: s. 3

10 Przebywał zaś w Damaszku pewien uczeń o imieniu Ananiasz. Pan powiedział do niego w widzeniu: "Ananiaszu!. A on odpowiedział: "Słucham, Panie!. 11 Pan mu rozkazał: "Idź natychmiast na ulicę Prostą i odszukaj w domu Judy Szawła z Tarsu. On modli się w tej chwili. 12 A Szaweł miał widzenie. Ujrzał Ananiasza, który wchodzi do domu i kładzie na nim ręce, aby odzyskał wzrok. 13 Wówczas Ananiasz odrzekł: "Słyszałem od wielu ludzi, ile zła wyrządził ten człowiek Twoim świętym w Jeruzalem. 14 Otrzymał on od wyższych kapłanów pełnomocnictwo, aby także tutaj więzić tych, którzy wyznają Twoje imię.

15 Lecz Pan mu odpowiedział: "Idź! Wybrałem go sobie za narzędzie. On zaniesie moje imię do pogan i królów, i narodu izraelskiego. 16 Objawię mu także, jak wiele będzie musiał wycierpieć z powodu mego imienia. 17 Wówczas Ananiasz poszedł. Wszedł do owego domu, położył na niego ręce i powiedział: "Szawle, bracie! Pan Jezus, który ukazał ci się w czasie podróży, przysyła mnie do ciebie, abyś odzyskał wzrok i aby napełnił cię Duch Święty.

Dz 11,1–18

Lekcja 8: s. 3

1 Tymczasem apostołowie i bracia w Judei dowiedzieli się, że poganie przyjęli słowo Boże. 2 Kiedy Piotr przybył do Jeruzalem, wierzący żydowskiego pochodzenia krytykowali go. 3 "Poszedłeś do pogan - mówili - i jadłeś z nimi. 4 Wtedy Piotr wyjaśnił im wszystko po kolei: 5 "Modliłem się w Jafie i miałem widzenie. Zobaczyłem coś jakby wielkie płótno czterema końcami opadające ku ziemi. Dotarło ono aż do mnie.

6 Wpatrywałem się w nie i ujrzałem czworonożne zwierzęta domowe i dzikie, płazy oraz ptaki. 7 Usłyszałem też słowa: «Podejdź, Piotrze, zabijaj i jedz!». 8 Odpowiedziałem: «Nie zrobię tego, Panie, gdyż nigdy nie jadłem nic skażonego ani nieczystego». 9 Wtedy po raz drugi usłyszałem z nieba: «Nie uważaj za skażone tego, co Bóg oczyścił». 10 Powtórzyło się to trzy razy, a potem ten przedmiot uniósł się do nieba.

11 Tymczasem trzej wysłannicy z Cezarei stanęli przed domem, w którym mieszkaliśmy 12 Duch kazał mi bez wahania iść z nimi. Razem ze mną wyruszyło sześciu braci. Weszliśmy do domu owego człowieka. 13 On zaś opowiedział nam, jak zobaczył anioła, który się zjawił w jego domu. «Poślij do Jafy - rozkazał - po Szymona zwanego Piotrem. 14 Jego słowa przyniosą zbawienie tobie i całemu twojemu domowi». 15 Kiedy zacząłem przemawiać, Duch Święty zstąpił na nich, jak kiedyś na nas, na samym początku.

16 Wtedy przypomniałem sobie słowa Pana: «Jan chrzcił wodą, wy zaś zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym». 17 Tak więc Bóg udzielił im tego samego daru co nam, wierzącym w Pana Jezusa Chrystusa. Czyż mogłem się sprzeciwić Bogu?. 18 Gdy to usłyszeli, zamilkli. Wielbili Boga, mówiąc: "Zatem i poganom Bóg dał łaskę nawrócenia, które prowadzi do życia.

List do Rzymian

Rz 2,7

Lekcja 8: s. 2

7 Tym, którzy wytrwale czyniąc dobro, starają się o życie wieczne, da chwałę, uznanie i nieśmiertelność.

Rz 5,3–5

Lekcja 8: s. 3, 7

3 I nie tylko nią. Chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk prowadzi do cierpliwości, 4 cierpliwość do wytrwałości, wytrwałość zaś do nadziei. 5 A nadzieja nie może zawieść, ponieważ miłość Boga wypełniła nasze serca przez Ducha Świętego, który jest nam dany.

Rz 6,1–22

Lekcja 8: s. 6, 8, 9

1 Czy chcemy przez to powiedzieć, że powinniśmy trwać w grzechu, aby łaska się upowszechniła? 2 Ależ nie! Skoro umarliśmy dla grzechu, jakże moglibyśmy nadal w nim żyć? 3 Czy nie wiecie, że my, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusie Jezusie, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierci? 4 Przez chrzest zostaliśmy pogrzebani razem z Nim w śmierci po to, aby wejść w nowe życie, tak jak Chrystus został wskrzeszony z martwych dla chwały Ojca. 5 Bo jeśli zostaliśmy złączeni z Nim przez śmierć podobną do Jego śmierci, będziemy także złączeni przez podobne zmartwychwstanie.

6 To wiedzmy, że już nigdy nie wolno nam służyć grzechowi, ponieważ nasz stary człowiek został razem z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało uległo zniszczeniu. 7 Ten bowiem, kto umarł, został uwolniony od grzechu. 8 Jeśli natomiast

umarliśmy z Chrystusem, wierzymy, że z Nim też będziemy żyć, [9] bo wiemy, że Chrystus, wskrzeszony z martwych, już nie umiera, śmierć nad Nim już nie zapanuje. [10] Jego śmierć była śmiercią dla grzechu raz na zawsze, Jego życie natomiast jest życiem dla Boga.

[11] Tak i wy uważajcie siebie za umarłych dla grzechu, żyjących zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie. [12] Niech więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was swoim pożądliwościom. [13] Nie oddawajcie swego ciała grzechowi jako oręż niesprawiedliwości, ale oddawajcie samych siebie Bogu jako ci, którzy powstali z martwych; a swoje ciało oddajcie Bogu jako oręż sprawiedliwości. [14] Niech nie panuje nad wami grzech. Przecież nie jesteście poddani Prawu, lecz łasce. [15] Czy wobec tego mamy grzeszyć, bo nie podlegamy już Prawu, lecz łasce? Ależ nie!

[16] Czyż nie wiecie, że poddając się komukolwiek jako posłuszni niewolnicy, jesteście niewolnikami tego, komu okazujecie posłuszeństwo? Albo jesteście poddani grzechowi prowadzącemu do śmierci, albo posłuszeństwu, które prowadzi do usprawiedliwienia. [17] Bogu niech będą dzięki, że choć byliście niewolnikami grzechu, okazaliście szczere posłuszeństwo tej nauce, która została wam przekazana. [18] Uwolnieni od grzechu staliście się sługami prawości. [19] Mówię po ludzku - z powodu waszej słabości. Podobnie jak oddawaliście się w niewolę nieczystości i rosnącej wciąż nieprawości, tak teraz oddajcie się służbie sprawiedliwości, która prowadzi do świętości. [20] Bo kiedy byliście niewolnikami grzechu, nie byliście poddani sprawiedliwości.

[21] Jakie owoce przynosiliście wówczas? Takie, których teraz się wstydzicie; ich końcem jest śmierć. [22] Obecnie zaś, jako uwolnieni od grzechu i posłuszni Bogu, przynosicie owoce, które prowadzą do świętości, a końcem ich jest życie wieczne.

Rz 8,9–14.17–18.29.31–39

Lekcja 8: s. 1, 3, 6, 7, 8

[9] Wy jednak nie jesteście w ciele, ale w Duchu, skoro Duch Boga w was mieszka. Jeśli ktoś nie ma Ducha Chrystusa, to nie należy do Niego. [10] Lecz jeśli Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest śmiertelne z powodu grzechu, Duch daje życie dzięki usprawiedliwieniu. [11] Jeśli więc mieszka w was Duch Tego, który wskrzesił Jezusa z martwych, to Ten, który wskrzesił Chrystusa z martwych, ożywi wasze śmiertelne ciała dzięki mieszkającemu w was Jego Duchowi. [12] Nie jesteśmy więc, bracia, dłużnikami ciała, abyśmy mieli żyć według ciała. [13] Jeśli bowiem żyjecie według ciała, umrzecie. Jeżeli jednak z pomocą Ducha usuniecie uczynki ciała, będziecie żyli.

[14] Ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi.

[17] A jeśli jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami, dziedzicami Boga i współdziedzicami Chrystusa, o ile razem z Nim cierpimy, abyśmy też wraz z Nim doznawali chwały. [18] Sądzę bowiem, że obecnych cierpień nie da się porównać z przyszłą chwałą, która ma się w nas objawić.

[29] Tych, których Bóg wcześniej poznał, tych też przeznaczył, aby byli obrazem Jego Syna, pierworodnego pośród wielu braci.

[31] Co na to powiedzieć? Jeśli Bóg jest przy nas, to któż przeciwko nam? [32] On własnego Syna nie oszczędził, ale wydał Go za nas wszystkich, dlaczego więc nie miałby nam ofiarować wszystkiego wraz z Nim? [33] Kto wystąpi przeciw wybranym przez Boga? Przecież sam Bóg usprawiedliwia! [34] Kto wystąpi z wyrokiem potępiającym? Przecież wstawia się za nami Chrystus Jezus, który umarł, co więcej, który zmartwychwstał i zasiada po prawej stronie Boga! [35] Kto nas oddzieli od miłości Chrystusa? Nieszczęście czy ucisk, prześladowanie czy głód, nagość, niebezpieczeństwo czy miecz?

[36] Jak to jest napisane: Z powodu Ciebie zabijają nas cały dzień, uważają nas za owce przeznaczone na rzeź. [37] A w tym wszystkim odnosimy wielkie zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował. [38] Jestem pewny, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani władze, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani moce, [39] ani wysokości, ani głębie, ani jakiekolwiek inne stworzenie nie zdoła nas oddzielić od miłości Boga, objawionej w Chrystusie Jezusie, naszym Panu.

Rz 12,1–2

Lekcja 8: s. 1, 10

1 Proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże,
abyście składali wasze ciała na ofiarę żywą,
świętą, miłą Bogu jako doskonały wyraz waszego
kultu. 2 Nie upodabniajcie się do tego świata, ale
przemieniajcie się poprzez odnowę myślenia, aby
rozeznać, jaka jest wola Boża, co szlachetne, co
miłe, co doskonałe.

Rz 14,13.19

Lekcja 8: s. 9

13 Nie osądzajmy się nawzajem, ale raczej
zwróćcie uwagę na to, by nie dawać bratu
powodu do potknięcia się lub upadku.

19 Starajmy się więc o to, co przynosi pokój i co
służy wzajemnemu zbudowaniu.

Rz 15,4

Lekcja 8: s. 3, 4

4 Co bowiem przedtem napisano, napisano dla
naszego pouczenia, abyśmy mieli nadzieję dzięki
cierpliwości i pociechom pochodzącym z Pism.

1 List do Koryntian

1 Kor 3,1–3

Lekcja 8: s. 2

1 Bracia! Co do mnie, nie mogłem przemawiać do
was jak do ludzi duchowych, ale jak do
cielesnych, jak do niemowląt w Chrystusie. 2
Karmiłem was mlekiem, nie zwyczajnym
pokarmem, ponieważ do tego nie dorośliście.
Zresztą, teraz też do tego nie dorastacie. 3 Jeszcze
jesteście zbyt cieleśni. Jeśli bowiem wśród was
jest zazdrość i niezgoda, to czyż nie jesteście
cieleśni i nie postępujecie tylko po ludzku?

1 Kor 4,2–5

Lekcja 8: s. 11, 12

2 Od zarządców zaś oczekuje się, by każdy z nich
był wierny. 3 Dla mnie jednak jest najmniej ważne,
czy będę osądzony przez was, czy przez
jakikolwiek trybunał ludzki. Sam siebie też nie
osądzam: 4 niczego wprawdzie w sobie nie
dostrzegam, ale to mnie nie usprawiedliwia. Pan
jest moim sędzią. 5 Nie rozstrzygajcie niczego aż
do przyjścia Pana, który rozjaśni to, co ukryte w
ciemności, i ujawni zamysły serc, a wtedy każdy
otrzyma pochwałę od Boga.

1 Kor 6,12.18–20

Lekcja 8: s. 6, 9

12 Wszystko mi wolno, ale nie wszystko jest
pożyteczne. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu
nie poddam się w niewolę.

18 Uciekajcie przed rozpustą! Każdy inny grzech,
który popełnia człowiek, jest poza ciałem, ale kto
oddaje się rozpuście, grzeszy przeciw własnemu
ciału. 19 Czy nie wiecie, że wasze ciało jest
świątynią Ducha Świętego, który jest w was?
Macie Go od Boga i nie należycie już do siebie. 20
Bóg przecież wykupił was za wielką cenę.
Oddajcie więc Bogu chwałę w waszym ciele!

1 Kor 8,9–13

Lekcja 8: s. 9

9 Uważajcie jednak, by wasza wolność nie stała
się powodem potknięcia dla słabszych. 10 Jeśli
bowiem ktoś zobaczy ciebie mającego wiedzę, że
zjadasz pokarmy ofiarowane bożkom, to czy
sumienie tego, który jest słabszy, nie zezwoli mu
na spożywanie pokarmów składanych bożkom? 11
W ten sposób twoja wiedza zgubi słabego brata,
za którego umarł Chrystus. 12 Tak to, grzesząc
przeciwko braciom i wykrzywiając ich wątpliwe
sumienie, grzeszycie przeciw Chrystusowi. 13
Jeżeli więc pokarm przyczynia się do upadku
mojego brata, nigdy nie będę jadł mięsa, by nie
stać się dla mojego brata powodem upadku.

1 Kor 10,9.13.23–24.31

Lekcja 8: s. 2, 3, 4, 6, 9

Odsyłacz wskazuje część wersetu; przytoczono cały werset. Granic części nie wyznaczano.

9 Nie wystawiajmy Chrystusa na próbę, jak to
czynili niektórzy z nich i poginęli od jadu węży.

13 Nie byliście kuszeni ponad ludzkie siły. Bóg,
który jest wierny, nie pozwoli, byście byli kuszeni
ponad siły, lecz dopuszczając pokusę, wskaże
sposób jej przezwyciężenia.

23 Wszystko wolno, ale nie wszystko jest
pożyteczne. Wszystko wolno, ale nie wszystko jest
budujące. 24 Niech nikt nie szuka własnej
korzyści, ale dobra innych.

31 Czy więc jecie, czy pijecie, czy cokolwiek
czynicie, wszystko czyńcie na chwałę Boga.

1 Kor 11,31

Lekcja 8: s. 8, 10

31 Gdybyśmy siebie samych sądzili, nie bylibyśmy
osądzeni.

1 Kor 12,25–27

Lekcja 8: s. 9

25 aby nie było w nim rozdarcia, lecz aby
poszczególne części wzajemnie ze sobą
współdziałały. 26 Gdy cierpi jedna część ciała,
cierpią pozostałe części, a gdy jedna część
odbiera chwałę, cieszą się wszystkie części. 27 Wy
jesteście Ciałem Chrystusa, a każdy z was jest
Jego częścią.

1 Kor 13,4–8

Lekcja 8: s. 2

Odsyłacz wskazuje część wersetu; przytoczono cały werset. Granic części nie wyznaczano.

4 Miłość jest cierpliwa, szlachetna, miłość nie
zazdrości, nie przechwala się, nie jest
zarozumiała, 5 nie postępuje nieprzyzwoicie, nie
szuka siebie, nie wybucha gniewem, nie liczy
doznanych krzywd, 6 nie cieszy się z
niesprawiedliwości, lecz raduje się prawdą. 7
Wszystko wytrzymuje, wszystkiemu wierzy,
wszystkiemu ufa, wszystko przetrwa. 8 Miłość
nigdy się nie kończy. Inaczej niż dar
prorokowania, który ustanie, języki, które
zanikną, czy wiedza, której zabraknie.

1 Kor 15,58

Lekcja 8: s. 2

58 Bracia moi umiłowani, bądźcie więc wytrwali,
niezachwiani, bez reszty oddani dziełu Pana.
Zawsze pamiętajcie, że dzięki Panu wasz trud nie
jest daremny.

2 List do Koryntian

2 Kor 2,9.11.14

Lekcja 8: s. 3, 4, 10

9 Po to przecież napisałem, by przekonać się, czy
we wszystkim jesteście posłuszni.

11 by nie wykorzystał nas szatan, którego zamysły
są nam dobrze znane.

14 Niech będą dzięki Bogu, który pozwala nam
zawsze uczestniczyć w tryumfie Chrystusa i
wszędzie roztacza przez nas woń Jego poznania.

2 Kor 4,7–11.16–18

Lekcja 8: s. 2, 6, 7

7 Mamy zaś ten skarb w glinianych naczyniach,
aby nie z nas, lecz z Boga była ta przeogromna
moc. 8 W różny sposób jesteśmy uciskani, ale nie
załamujemy się tym; jesteśmy bezradni, ale nie
pogrążamy się w rozpaczy; 9 prześladują nas, ale
nie zostaliśmy opuszczeni; przewracają nas, ale
nie giniemy. 10 Nieustannie nosimy w ciele
konanie Jezusa, aby także życie Jezusa ujawniło
się w naszym ciele. 11 My, którzy żyjemy, jesteśmy
nieustannie wydawani na śmierć z powodu
Jezusa, aby życie Jezusa ujawniło się w naszym
śmiertelnym ciele.

16 Dlatego nie zniechęcamy się i chociaż nasz
człowiek zewnętrzny niszczeje, to nasz człowiek
wewnętrzny odnawia się każdego dnia. 17 Nasze
obecne niewielkie i przemijające utrapienie
prowadzi nas do niewysłowionej chwały wiecznej.
18 Nie wpatrujemy się więc w to, co widzialne, ale
w to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne,
przemija, to natomiast, co niewidzialne, trwa
wiecznie.

2 Kor 5,9.15

Lekcja 8: s. 2

9 Dlatego ze wszystkich sił staramy się Jemu
podobać zarówno wtedy, gdy przebywamy blisko,
jak i wtedy, gdy tułamy się z dala.

15 On umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, nie
żyli już dla siebie, ale dla Tego, który za nich
umarł i zmartwychwstał.

2 Kor 6,4–11

Lekcja 8: s. 6

4 ale we wszystkim okazujemy się sługami Boga:
w wielkiej wytrwałości, w utrapieniach, w
niedostatkach, w uciskach, 5 w chłostach, w
więzieniach, w zamieszkach, w trudach, w
czuwaniach, w postach, 6 w czystości, w
poznawaniu, w cierpliwości, w dobroci, w Duchu
Świętym, w nieobłudnej miłości, 7 w prawdziwej
nauce, w mocy Boga; przez oręż sprawiedliwości
zaczepny i obronny, 8 przez chwałę i
zawstydzenie, przez oczernianie i sławienie;
uznani za zwodzicieli, a jednak prawdomówni;

9 za nieznanych, a jednak znani; za umierających,
a jednak żyjący; jako karani, a jednak nie
uśmiercani; 10 jako zasmucani, ale zawsze
radośni; jako ubodzy, a wzbogacający wielu; jako
nieposiadający niczego, a posiadający wszystko. 11
Koryntianie! Nasze usta otwierają się przed
wami, bo nasze serce jest dla was szeroko
otwarte.

2 Kor 10,5

Lekcja 8: s. 2, 8, 9

5 i wszelkie przeszkody wznoszone przeciwko poznaniu Boga, a wszelką myśl bierzemy do niewoli, aby doprowadzić ją do posłuszeństwa Chrystusowi.

2 Kor 11,3

Lekcja 8: s. 4, 6

3 Lękam się jednak, aby jak wąż przewrotnie zwiódł Ewę, tak i wasze myśli nie zostały zmącone i oddalone od prostoty i nieskazitelności względem Chrystusa.

List do Galatów

Ga 2,20

Lekcja 8: s. 3

20 Żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus. A jeśli żyję teraz na świecie, to żyję dzięki wierze w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie.

Ga 5,16–17.22–23

Lekcja 8: s. 2, 3, 6, 8

16 Otóż powiadam: postępujcie według Ducha, a nie będziecie spełniali pożądań ciała. 17 Gdyż ciało pożąda wbrew Duchowi, natomiast Duch przeciwko ciału. Jedno przeciwstawia się drugiemu, tak że czynicie nie to, co chcecie.

22 Natomiast owocem Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, dobroć, życzliwość, wierność, 23 łagodność, opanowanie. Prawo tu nie jest potrzebne.

Ga 6,1–2.9

Lekcja 8: s. 2, 9, 10

1 Bracia, nawet jeśli ktoś popadnie w grzech, wy, którzy trwacie w Duchu, podźwignijcie go z całą łagodnością. Uważaj jednak, abyś i ty nie uległ pokusie. 2 Jedni drugim noście brzemiona, a tak wypełnicie prawo Chrystusa.

9 Nie ustawajmy w czynieniu dobra. W odpowiednim czasie zbierzemy plon, jeśli teraz niczego nie zaniedbamy.

List do Efezjan

Ef 2,2–3.10

Lekcja 8: s. 2, 4, 6, 8

2 które popełnialiście wtedy, gdy postępowaliście zgodnie z zasadami tego świata, w posłuszeństwie temu, który panuje nad mocą, powietrzem, duchem działającym obecnie w synach buntu. 3 Wśród nich także my wszyscy ulegaliśmy niegdyś żądzom naszego ciała, poddając się zachciankom ciała i myśli. Dlatego, jak inni, byliśmy z natury dziećmi gniewu.

10 Jesteśmy Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów, które Bóg dla nas przygotował, abyśmy zgodnie z nimi postępowali.

Ef 4,1.14–16.22–32

Lekcja 8: s. 2, 8, 9

1 Błagam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani.

14 Obyśmy nie byli już dziećmi niesionymi przez fale i poddanymi prądom błędnej nauki głoszonej przez ludzi przewrotnych i przebiegłych, którzy łudzą fałszem. 15 Bądźmy natomiast szczerzy w miłości i wzrastajmy pod każdym względem ku Temu, który jest Głową - ku Chrystusowi. 16 Z Niego całe Ciało - złączone i powiązane dzięki mocy właściwej każdej części - wzrasta, budując siebie w miłości.

22 że należy odrzucić starego człowieka z jego wcześniejszym sposobem życia, człowieka niszczonego przez zwodnicze żądze. 23 Pozwólcie się odnawiać Duchowi w waszym myśleniu 24 i przyobleczcie się w nowego człowieka, stworzonego zamysłem Boga w sprawiedliwości i prawdziwej świętości. 25 Dlatego odrzućcie kłamstwo i niech każdy mówi prawdę swemu bliźniemu, bo wszyscy tworzymy jedno. 26 Gniewajcie się, ale nie grzeszcie: niech słońce nie zachodzi nad waszym gniewem.

27 I nie dawajcie miejsca diabłu! 28 Kto kradnie, niech przestanie kraść i niech raczej pracą własnych rąk zdobywa dobra, którymi będzie mógł wspomagać potrzebujących. 29 Niech z waszych ust nie wychodzi żadne nieprzyzwoite słowo, lecz tylko dobre, budujące, aby stosownie do potrzeb dawało łaskę słuchającym. 30 Nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, w którym zostaliście opieczętowani na dzień zbawienia. 31 Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, rozdrażnienie, gniew, krzyk, bluźnierstwo i wszelkie zło.

[32] Bądźcie dla siebie nawzajem łagodni i miłosierni. Jedni drugim wybaczajcie, tak jak Bóg wybaczył wam w Chrystusie.

Ef 5,15–16.18

Lekcja 8: s. 2, 8, 11, 12

[15] Uważajcie więc, jak postępujecie: nie jak niemądrzy, ale jako mądrzy. [16] Wykorzystujcie okazję, bo dni są złe.

[18] Nie upijajcie się winem, przez co dochodzi do rozwiązłości, lecz napełniajcie się Duchem.

Ef 6,11

Lekcja 8: s. 4

[11] Włóżcie pełną zbroję Bożą, abyście zdołali przeciwstawić się zasadzkom diabła.

List do Filipian

Flp 1,6.29

Lekcja 8: s. 2, 6, 10

[6] Jestem bowiem przekonany, że Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło, ukończy je do dnia Chrystusa Jezusa.

[29] Dostąpiliście bowiem łaski ze względu na Chrystusa, aby nie tylko w Niego wierzyć, lecz także dla Niego cierpieć.

Flp 2,5–8.12–13

Lekcja 8: s. 1, 2, 3, 10

[5] Miejcie w sobie takie usposobienie, jakie też było w Chrystusie Jezusie. [6] On, mając naturę Boga, nie uznał za stosowne korzystać ze swojej równości z Bogiem, [7] lecz ogołocił siebie samego, przyjmując naturę sługi i stając się podobnym do ludzi. A z zewnętrznego wyglądu uznany za człowieka, [8] uniżył siebie samego, stając się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci na krzyżu.

[12] Umiłowani moi, skoro zawsze byliście posłuszni, to nie tylko wtedy, gdy jestem z wami, lecz tym bardziej teraz, gdy jestem nieobecny, z lękiem i drżeniem starajcie się o własne zbawienie. [13] Bóg bowiem sprawia, że pragniecie i działacie zgodnie z Jego upodobaniem.

Flp 3,8–10.12–14

Lekcja 8: s. 2, 6, 10

[8] I naprawdę uważam, że to wszystko jest bezwartościowe w porównaniu z bezcennym darem poznania Chrystusa Jezusa, mojego Pana. Dla Niego odrzucam wszystko i uważam za śmieci. Pragnę tylko pozyskać Chrystusa [9] i znaleźć się w Nim, nie w oparciu o własną sprawiedliwość, pochodzącą z Prawa, ale dzięki sprawiedliwości, która rodzi się przez wiarę w Chrystusa i której Bóg udziela na podstawie wiary. [10] Moim celem jest poznanie Chrystusa, zarówno przez doświadczenie mocy Jego zmartwychwstania, jak i przez udział w Jego cierpieniach. A stając się podobnym do Niego w Jego śmierci,

[12] Nie twierdzę, że to już osiągnąłem lub stałem się doskonały. Usiłuję to dopiero zdobyć, gdyż i ja zostałem zdobyty przez Chrystusa Jezusa. [13] Bracia, ja nie wmawiam sobie, że osiągnąłem cel. Ale jedno czynię: zapominając o tym, co jest za mną, a zwracając się ku temu, co przede mną, [14] biegnę ku mecie po nagrodę, do której Bóg wzywa w górę w Chrystusie Jezusie.

Flp 4,6–9

Lekcja 8: s. 2, 8, 9, 10

[6] O nic się nie martwcie, lecz we wszystkim przedstawiajcie wasze prośby Bogu, modląc się i błagając z dziękczynieniem. [7] A pokój Boży, który przewyższa wszelkie poznanie, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie. [8] W końcu, bracia, miejcie na uwadze wszystko, co jest prawdziwe, co godne czci i sprawiedliwe, co czyste, miłe i szlachetne, wszystko, co jest cnotą i zasługuje na pochwałę. [9] Czyńcie to, czego się nauczyliście i co przyjęliście, co usłyszeliście i zobaczyliście we mnie. A Bóg pokoju niech będzie z wami.

List do Kolosan

Kol 1,10

Lekcja 8: s. 2, 3, 8

[10] Prowadźcie życie godne Pana, podobając Mu się we wszystkim, przynosząc owoce we wszelkim dobrym dziele i wzrastając w poznawaniu Boga.

Kol 2,6

Lekcja 8: s. 8

[6] Skoro więc przyjęliście Chrystusa Jezusa jako Pana, dalej w Nim postępujcie:

Kol 3,1–17.23–25

Lekcja 8: s. 2, 5, 8, 9

1 Jeśli więc zostaliście wskrzeszeni z Chrystusem,
szukajcie tego, co w górze, gdzie Chrystus
zasiada po prawej stronie Boga. 2 Rozmyślajcie o
tym, co przewyższa rzeczy ziemskie, 3 gdyż
umarliście i wasze życie zostało ukryte z
Chrystusem w Bogu. 4 Gdy zaś Chrystus - wasze
życie - ukaże się w chwale, wówczas i wy
ukażecie się w chwale razem z Nim. 5 Zadajcie
więc śmierć temu, co ziemskie w ciele:
nierządowi, nieczystości, namiętności, złym
pragnieniom i chciwości, która jest
bałwochwalstwem.

6 Przez nie nadchodzi Boży gniew na synów
buntu. 7 Gdy żyliście wśród nich, wy także
postępowaliście podobnie. 8 Teraz zaś odrzućcie
od siebie to wszystko: gniew, rozdrażnienie,
złość, bluźnierstwa, obmowy. 9 Nie okłamujcie się
wzajemnie. Zrzućcie z siebie starego człowieka
wraz z jego czynami, 10 a okryjcie się nowym,
wciąż odnawiającym się, aż do poznania Tego,
który go stworzył na swój obraz.

11 Nie ma już Greka ani Żyda, obrzezania ani
nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika,
wolnego, ale wszystkim we wszystkich jest
Chrystus. 12 Jako wybrańcy Boga - święci i
umiłowani - okryjcie się głębokim miłosierdziem,
łagodnością, pokorą, delikatnością, cierpliwością.
13 Żyjcie ze sobą w zgodzie i przebaczajcie sobie
wzajemnie, gdy macie coś przeciw drugiemu. Jak
Pan wam przebaczył, również wy tak czyńcie. 14 A
wszystko to z miłością, która jest więzią
doskonałości. 15 Pokój Chrystusa, do którego
zostaliście powołani w jednym Ciele, niech
kieruje waszymi sercami. I bądźcie wdzięczni.

16 Niech zamieszka w was bogactwo nauki
Chrystusa: pouczajcie z całą mądrością i
napominajcie się wzajemnie przez psalmy,
hymny, natchnione pieśni, śpiewając Bogu z
wdzięcznością w waszych sercach. 17 I cokolwiek
czynicie słowem lub czynem - wszystko w imię
Pana Jezusa, przez Niego dziękując Bogu Ojcu.

23 Cokolwiek robicie, czyńcie to ochoczo, jak dla
Pana, a nie dla ludzi, 24 wiedząc, że otrzymacie za
to nagrodę - dziedzictwo od Pana. Bądźcie
niewolnikami Pana - Chrystusa, 25 bo kto
postępuje niesprawiedliwie, otrzyma odpłatę za
krzywdę, bez względu na to, kim jest.

Kol 4,2.6

Lekcja 8: s. 2, 8, 9

2 Bądźcie wytrwali w modlitwie, czuwając na niej
w dziękczynieniu.

6 Słowo wasze niech zawsze będzie życzliwe,
przyprawione solą, abyście wiedzieli, jak należy
każdemu odpowiadać.

1 List do Tesaloniczan

1 Tes 3,5

Lekcja 8: s. 3, 4, 6

5 Nie mogąc więc dłużej czekać, posłałem
Tymoteusza, aby przyjrzał się waszej wierze, czy
nie zwiódł was kusiciel i nasz trud nie poszedł na
marne.

1 Tes 5,17.22

Lekcja 8: s. 8, 9

17 Módlcie się nieustannie!

22 a unikajcie wszystkiego, co złe!

1 List do Tymoteusza

1 Tm 4,7–11

Lekcja 8: s. 1, 2, 11, 12

7 Odrzucaj więc bezbożne i głupie baśnie. Ćwicz
się natomiast w pobożności. 8 Ćwiczenia cielesne
przynoszą niewielką korzyść. Pobożność zaś jest
przydatna do wszystkiego, niesie z sobą obietnicę
życia obecnego i przyszłego. 9 Słowo to jest godne
wiary i zasługuje na przyjęcie. 10 Właśnie nad tym
trudzimy się i o to walczymy, ponieważ złożyliśmy
nadzieję w Bogu żywym, który jest Zbawicielem
wszystkich ludzi, a zwłaszcza tych, którzy wierzą.
11 To nakazuj i tego nauczaj.

1 Tm 6,9

Lekcja 8: s. 3

9 Ci, którzy chcą się bogacić, wpadają w pułapkę
pokusy oraz ulegają licznym bezsensownym i
szkodliwym żądzom. One to prowadzą ludzi do
ruiny i na zatracenie.

2 List do Tymoteusza

2 Tm 2,15.22

Lekcja 8: s. 8, 9

Odsyłacz wskazuje część wersetu; przytoczono cały werset. Granic części nie wyznaczano.

15 Staraj się być przed Bogiem pracownikiem wypróbowanym, który nie przynosi wstydu i wiernie przekazuje słowo prawdy.

22 Unikaj młodzieńczych pożądań, a zabiegaj o sprawiedliwość, wiarę, miłość i pokój z tymi, którzy czystym sercem wzywają Pana.

List do Tytusa

Tt 2,11–12

Lekcja 8: s. 8

11 Łaska Boża okazała się zbawienna dla wszystkich ludzi. 12 Ona poucza nas, abyśmy odrzucili bezbożność i światowe pożądania, a żyli już teraz, na tym świecie, roztropnie, sprawiedliwie i pobożnie,

Tt 3,3

Lekcja 8: s. 6

3 My bowiem także byliśmy kiedyś bezmyślni, zbuntowani, błądzący, zniewoleni przez różnorodne żądze i przyjemności. Żyliśmy w podłości i zawiści, budząc obrzydzenie i nienawidząc jedni drugich.

List do Hebrajczyków

Hbr 2,18

Lekcja 8: s. 5, 6, 7

18 Skoro bowiem sam doświadczył pokusy, potrafi przyjść z pomocą kuszonym!

Hbr 3,7–11

Lekcja 8: s. 3

7 Toteż, jak mówi Duch Święty: Dzisiaj, jeśli głos Jego usłyszycie, 8 nie zatwardzajcie serc waszych jak w rozgoryczeniu, jak w dniu próby na pustyni, 9 gdy Mnie kusili wasi ojcowie, doświadczali Mnie, choć widzieli moje dzieła 10 przez czterdzieści lat. Dlatego budziło we Mnie odrazę to pokolenie i powiedziałem: Zawsze błądzą w sercu! Oto oni nie poznali dróg moich. 11 Toteż przysiągłem zagniewany, że nie wejdą do mego odpoczynku!

Hbr 4,15–16

Lekcja 8: s. 3, 5, 6, 7, 9

15 Nie takiego bowiem mamy najwyższego kapłana, który nie mógłby współczuć nam w słabościach. Przeciwnie, podobnie jak my doświadczył On wszystkiego - oprócz grzechu. 16 Śmiało więc zbliżmy się do tronu łaski, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę w stosownej chwili!

Hbr 5,8.11–14

Lekcja 8: s. 1, 2, 3, 6, 10, 11, 12

8 Chociaż był Synem, przez cierpienia nauczył się posłuszeństwa.

11 Mamy o tym wiele do powiedzenia, lecz trudno wam to przekazać, skoro w słuchaniu staliście się ociężali. 12 Chociaż bowiem ze względu na czas winniście już być nauczycielami, sami ponownie potrzebujecie pouczenia o podstawowych zasadach nauki Bożej. Zamiast stałego pokarmu, znowu potrzebujecie mleka! 13 Każdy bowiem niewprawny w nauce sprawiedliwości jest jak niemowlę ssące mleko. 14 Dojrzali zaś przyjmują pokarm stały, gdyż przez praktykę mają zmysły wyćwiczone do rozróżniania między tym co dobre i złe.

Hbr 6,1–3

Lekcja 8: s. 2

1 Zostawmy jednak podstawy nauki o Chrystusie i przejdźmy do spraw dojrzałości. Nie kładźmy ponownie fundamentu, którym jest: odwrócenie się od martwych uczynków, wiara w Boga, 2 nauka o obmyciach, nakładaniu rąk, powstaniu z martwych i sądzie wiecznym. 3 Tak właśnie uczynimy, jeśli Bóg pozwoli!

Hbr 10,24–25.32–39

Lekcja 8: s. 3, 8

24 Bądźmy wzajemnie za siebie odpowiedzialni, dążąc do gorliwej miłości i dobrych uczynków. 25 Nie zaniedbujmy wspólnych zgromadzeń, jak się to stało zwyczajem niektórych. Natomiast zachęcajmy się wzajemnie, im bardziej widzimy, że zbliża się Dzień Pana.

32 Przypomnijcie sobie dawne dni. Tuż po otrzymaniu światła przetrwaliście liczne zmagania z cierpieniem, 33 czy to publicznie wystawieni na pośmiewisko i prześladowania, czy też uczestnicząc w nich z tymi, którzy ich doznawali. 34 Współcierpieliście przecież z uwięzionymi, przyjęliście z radością grabież waszego mienia, wiedząc, że sami posiadacie lepsze, trwałe dobra. 35 Nie pozbywajcie się więc

tej pewności, bo wielka czeka was za nią nagroda! [36] Musicie tylko być wytrwali, abyście, pełniąc wolę Bożą, zasłużyli na spełnienie obietnicy:

[37] Jeszcze bowiem bardzo krótka chwila, a przyjdzie Ten, który ma nadejść nie będzie zwlekać. [38] A mój sprawiedliwy będzie żył dzięki wierze, lecz gdyby się wycofał, moja dusza nie upodoba go sobie. [39] A przecież my nie należymy do odstępców, którzy mają zginąć, lecz do wiernych, którzy mają ocalić życie.

Hbr 12,2

Lekcja 8: s. 2

Odsyłacz wskazuje część wersetu; przytoczono cały werset. Granic części nie wyznaczano.

[2] Wpatrujmy się w Jezusa, który jest dawcą naszej wiary i jej celem. On zamiast należnej Mu radości wolał przyjąć krzyż, nie bojąc się jego hańby. Teraz zasiada po prawej stronie tronu Boga.

Hbr 13,20–21

Lekcja 8: s. 2

[20] A Bóg pokoju, który przez krew wiecznego Przymierza wyprowadził spośród zmarłych wielkiego pasterza owiec, naszego Pana Jezusa, [21] udzieli wam wszelkiego dobra, abyście spełnili Jego wolę! A z nami niech czyni, co się Jemu podoba, przez Jezusa Chrystusa! Jemu chwała na wieki wieków. Amen.

List św. Jakuba Apostoła

Jk 1,2–5.12–15.21–25

Lekcja 8: s. 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10

[2] Bracia moi! Przyjmujcie z wielką radością różne doświadczenia, jakie was spotykają. [3] Wiedzcie, że próba waszej wiary rodzi wytrwałość. [4] A wytrwałość niech was prowadzi ku dojrzałości, abyście byli w pełni doskonali, bez najmniejszej wady czy skazy. [5] Jeśli ktoś z was potrzebuje mądrości, niech prosi o nią Boga, a na pewno ją otrzyma. On bowiem każdego chętnie obdarza, nie czyniąc nikomu wyrzutów.

[12] Szczęśliwy człowiek, który mimo pokusy wytrwa w dobrym, bo gdy będzie wypróbowany, otrzyma od Boga wieniec życia, obiecany tym, którzy Go miłują. [13] Ten, kto doznaje pokusy, niech nie mówi, że Bóg go kusi. Bóg bowiem ani sam nie jest kuszony, ani też nie kusi nikogo. [14] Każdego bowiem kusi jego własna pożądliwość, która odwodzi od dobra i nakłania do zła. [15] Gdy pożądliwość pocznie, rodzi grzech. A gdy grzech jest dojrzały, płodzi śmierć.

[21] Dlatego porzućcie wszelką nieczystość i bezmiar zła; z pokorą przyjmijcie dane wam słowo, które ma moc was zbawić. [22] Wprowadzajcie słowo w czyn, a nie bądźcie jedynie słuchaczami, którzy oszukują samych siebie. [23] Tego bowiem, kto tylko słucha słowa, lecz według niego nie żyje, można porównać do człowieka, który przygląda się swej twarzy w lustrze. [24] Oglądał on wprawdzie samego siebie, ale po odejściu od lustra zaraz zapomniał, jaki był. [25] Kto jednak wnika w doskonałe prawo wolności i według niego postępuje, nie jest już jedynie skłonnym do zapominania słuchaczem, lecz wykonawcą dzieła. Będzie on szczęśliwy, dzięki wypełnianiu go.

Jk 4,7–10.17

Lekcja 8: s. 2, 3, 9, 10, 11, 12

[7] Bądźcie więc ulegli Bogu. Przeciwstawiajcie się natomiast diabłu, a ucieknie od was. [8] Zbliżcie się do Boga, a On zbliży się do was. Obmyjcie ręce, grzesznicy! Oczyśćcie serca, ludzie wewnętrznie rozdarci! [9] Uznajcie swoją nędzę, smućcie się i płaczcie. Śmiech wasz niech zamieni się w smutek, a radość w przygnębienie. [10] Uniżcie się przed Panem, a On was wywyższy.

[17] Kto bowiem wie, jak czynić dobro, a nie czyni, popełnia grzech.

Jk 5,16

Lekcja 8: s. 10

[16] Wyznawajcie więc swoje grzechy jedni drugim i módlcie się nawzajem za siebie, abyście zostali uzdrowieni. Wielką bowiem moc posiada gorliwa modlitwa człowieka sprawiedliwego.

1 List św. Piotra Apostoła

1 P 1,6–9.14–15

Lekcja 8: s. 3, 6

6 Dlatego cieszcie się już teraz, nawet jeśli
musicie jeszcze odczuwać smutek z powodu
różnych doświadczeń. 7 Są one potrzebne dla
wypróbowania waszej wiary, o wiele cenniejszej
od przemijającego złota, które przecież oczyszcza
się w ogniu. Ukaże się ona w pełnym blasku, a wy
doznacie chwały, uznania i czci, gdy objawi się
Jezus Chrystus. 8 Choć Go nie widzieliście,
przecież Go miłujecie; wierzycie w Niego, chociaż
Go nie widzicie. Dlatego też doznajecie radości
niewysłowionej i pełnej chwały, 9 osiągając cel
waszej wiary - zbawienie dusz!

14 Bądźcie jak posłuszne dzieci i nie ulegajcie
żądzom, które dawniej wynikały z waszej
niewiedzy. 15 W całym swym postępowaniu
stańcie się świętymi na wzór Świętego, który was
powołał.

1 P 2,2.19–21

Lekcja 8: s. 2, 6

2 Jak ledwo narodzone niemowlęta pragnijcie
nieskażonego mleka słowa Bożego, abyście dzięki
niemu dorośli do zbawienia.

19 Ten bowiem ma łaskę u Boga, kto ze względu
na Niego znosi przykrości, niesprawiedliwie
cierpiąc. 20 Cóż to za zaszczyt znosić karę za
popełnione wykroczenia? Ale gdy postępujecie
dobrze i wytrwale znosicie niezasłużone
cierpienia, wtedy macie łaskę u Boga! 21 Do tego
bowiem zostaliście powołani! Chrystus również
za was cierpiał i zostawił wam przykład, abyście
szli Jego śladami.

1 P 3,15

Lekcja 8: s. 9

15 Chrystusa Pana czcijcie w waszych sercach jako
świętego i bądźcie zawsze gotowi odpowiedzieć
każdemu, kto zażąda uzasadnienia waszej
nadziei.

1 P 4,1–6.10.12–19

Lekcja 8: s. 2, 3, 6, 8

1 Skoro więc Chrystus cierpiał w ciele, również i
wy przyjmijcie tę samą postawę ducha. Kto
bowiem cierpiał w ciele, unika grzechu, 2 aby już
dłużej nie kierować się ludzkimi żądzami, ale
przeżyć resztę swego życia zgodnie z wolą Bożą. 3
Dosyć już dawnego życia według pogańskich
upodobań: w rozpuście, namiętnościach,
pijaństwie, ucztach, hulankach i niegodziwości
bałwochwalstwa! 4 Dziwią się temu, że już nie
płyniecie z prądem rozwiązłości i znieważają was.
5 Odpowiedzą przed Tym, który będzie sądził
żywych i umarłych.

6 W tym celu ogłoszono Ewangelię również i tym,
którzy umarli, aby skazani przez ludzi w
ziemskim życiu, mogli żyć mocą Bożego Ducha.

10 Jako dobrzy zarządcy różnorakiej łaski Bożej
służcie sobie nawzajem zgodnie z darem, jaki
każdy z was otrzymał.

12 Umiłowani, nie dziwcie się, gdy znajdziecie się
w ogniu próby, bo to nic nadzwyczajnego! 13 Ale
cieszcie się, uczestnicząc w cierpieniach
Chrystusa, abyście mogli mieć tym większą
radość, gdy się objawi Jego chwała. 14 Bądźcie
szczęśliwi, gdy was znieważają z powodu imienia
Chrystusa, bo spoczywa na was pełen chwały
Duch Boży! 15 Niech jednak nikt nie cierpi jako
morderca, złodziej, przestępca czy mąciciel! 16
Jeżeli zaś cierpi jako chrześcijanin, niech się nie
wstydzi, ale chwali Boga za to, że nim jest!

17 Już pora, aby rozpocząć sąd od domu Bożego!
Jeżeli zaś najpierw od nas, to jakiż koniec spotka
tych, którzy nie słuchają Bożej Ewangelii! 18 Jeżeli
sprawiedliwemu trudno będzie się zbawić, jakiż
los spotka bezbożnego i grzesznika? 19 Niech ci,
którzy znoszą cierpienia zgodnie z wolą Bożą,
powierzą swe życie godnemu zaufania Stwórcy i
czynią dobro.

1 P 5,8–10

Lekcja 8: s. 3, 4, 6, 9

8 Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Wasz przeciwnik,
diabeł, krąży jak ryczący lew i szuka, kogo by
pożreć. 9 Mocni wiarą stawiajcie mu opór.
Wiedzcie, że takie same cierpienia muszą znosić
wasi bracia w świecie. 10 A najłaskawszy Bóg,
który was powołał do swojej wiecznej chwały w
Chrystusie, po krótkich cierpieniach sam was
udoskonali, umocni, utwierdzi i ugruntuje.

2 List św. Piotra Apostoła

2 P 1,2–11

Lekcja 8: s. 1, 2, 8, 11, 12

2 Łaska i pokój niech wzrastają w was przez
poznanie Boga i Jezusa, naszego Pana! 3 Jego
boska moc obdarowała nas wszystkim, co
potrzebne do pobożnego życia. Dała poznać Tego,
który nas powołał do udziału w swej chwale i
doskonałości. 4 Przez nie otrzymaliśmy cenne i
ważne obietnice, aby stać się uczestnikami Bożej
natury i uchronić się przed zepsuciem
spowodowanym powszechną w świecie żądzą. 5
Dołóżcie wszelkich starań, aby do waszej wiary
dołączyć prawość, do prawości poznanie, 6 do
poznania opanowanie, do opanowania
wytrwałość, do wytrwałości pobożność,

7 do pobożności braterską życzliwość, a do
życzliwości braterskiej miłość. 8 Gdy będziecie w
nie obfitować, to poznanie naszego Pana Jezusa
Chrystusa zaowocuje waszymi czynami. 9 Komu
bowiem brak tych cnót, jest ślepy, niedowidzący;
zapomniał, że został oczyszczony ze swych
dawnych grzechów. 10 Dlatego, bracia, dołóżcie
starań, aby się umocnić w swoim powołaniu i
wybraniu, bo tak postępując, nigdy nie
upadniecie. 11 Wtedy otworzy się przed wami
szeroko wejście do wiecznego królestwa naszego
Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

2 P 2,9

Lekcja 8: s. 4, 6

9 Tak samo Pan potrafi ocalić pobożnych w chwili
próby. Niesprawiedliwych jednak zachowuje na
dzień sądu i kary,

1 List św. Jana Apostoła

1 J 1,9

Lekcja 8: s. 8, 10

9 Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, to Bóg jest
wierny i sprawiedliwy: odpuści nam grzechy oraz
oczyści nas z wszelkiej nieuczciwości.

1 J 2,16–17

Lekcja 8: s. 3, 4, 6

16 Wszystko bowiem, co jest na świecie:
pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha ze
spraw doczesnych nie pochodzi od Ojca, lecz od
świata. 17 Świat jednak przemija, a z nim jego
pożądliwość. Kto natomiast wypełnia wolę Bożą,
trwa na wieki.

1 J 3,7

Lekcja 8: s. 2

7 Dzieci, niech was nikt nie wprowadza w błąd.
Ten, kto postępuje sprawiedliwie, jest
sprawiedliwy, jak On jest sprawiedliwy.

1 J 4,7–8.10–11.20

Lekcja 8: s. 2

7 Umiłowani, miłujmy się nawzajem, bo miłość
pochodzi od Boga, a każdy, kto miłuje, narodził
się z Boga i zna Boga. 8 Kto nie miłuje, nie zna
Boga, bo Bóg jest miłością.

10 Na tym polega miłość, że nie my umiłowaliśmy
Boga, lecz On nas umiłował i posłał swojego Syna
jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy. 11
Umiłowani, jeżeli Bóg nas tak umiłował, to my
również powinniśmy miłować się wzajemnie.

20 Jeżeli ktoś powie: "Miłuję Boga, a jednocześnie
nienawidzi swego brata, jest kłamcą. Kto nie
miłuje swego brata, którego widzi, nie może
miłować Boga, którego nie widzi.

1 J 5,3–5.18

Lekcja 8: s. 8, 9, 10

3 Miłość Boga polega na przestrzeganiu Jego
przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie. 4
Wszystko bowiem, co z Boga zostało zrodzone,
zwycięża świat. A tym zwycięstwem, które
zwyciężyło świat, jest nasza wiara. 5 Bo kto
zwycięża świat, jak nie ten, kto wierzy, że Jezus
jest Synem Bożym?

18 Wiemy, że każdy, kto się narodził z Boga, nie
grzeszy, bo strzeże go Narodzony z Boga i Zły nie
ma do niego dostępu.

Apokalipsa św. Jana

Ap 2,4–5.10

Lekcja 8: s. 2, 6, 10

4 Mam jednak przeciw tobie to, że porzuciłeś
swoją pierwszą miłość. 5 Pamiętaj, skąd spadłeś.
Nawróć się i postępuj jak na początku, bo jeśli
nie, to przyjdę do ciebie i przesunę twój
świecznik z jego miejsca.

10 Nie bój się tego, co masz wycierpieć. Oto diabeł
zamierza wtrącić niektórych z was do więzienia,
aby was wypróbować. Będziecie cierpieć ucisk
przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a
dam ci wieniec życia.